Nr. 69. Wtorek, 24 Marca 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował c. k. koncepistę Namiestnictwa Stanisława Portha w Tarnobrzegu, c. k. komisarzem powiatowym.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. komisarzy powiatowych: Juliana Fedorowicza z Grybowa do Rohatyna, Emila Czepielowskiego z Bóbrki do Liska, Władysława Ossolińskiego z Cieszanowa do Bóbrki, Cypryana Sozańskiego z Liska do Jasła, Juliusza Bronarskiego z Rohatyna do Grybowa; koncepistę Namiestnictwa Władysława Krasuskiego z Kołomyi do Cieszanowa, oraz praktykantów konceptowych Namiestnictwa: dr. Władysława Żurowskiego ze Śniatyna do Kołomyi, dr. Tadeusza Moszyńskiego ze Lwowa do Drohobycza, Ludwika Wykowskiego ze Stryja do Gorlic, Tadeusza Promińskiego ze Lwowa do Kamionki i Edwarda Szajnowskiego ze Lwowa do Rzeszowa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla rozszerzenia stacyi Oleszyce i Basznia linii kolei Jarosław-Sokal i urządzenia zwrotnicy w gminie Dziewięcierz między stacyami Horyniec i Werchrata tejże kolei odbędzie się dnia 21 kwietnia 1896 o godzinie pół do 11 przed południem na dworcu Oleszyce dla gmin Oleszyce stare i Oleszyce miasto, a o godzinie 4 po południu w Baszni, zaś dnia 22 kwietnia b. r. o godzinie 9 rano w Dziewięcierzu.

Wykazy gruntów zająć się mających wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w urzędach gminnych w Oleszycach starych, w Oleszycach mieście, Baszni i Dziewięcierzu przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Cieszanowie względnie Rawie ruskiej lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 marca.

Mowa JE. Pana Ministra handlu br. Glanza,

wygłoszona w dyskusyi nad etatem swojego wydziału rządowego.

(Dokończenie).

Dyskusya nad etatem poczt i telegrafów nosi na sobie oddawna piętno szczególniejsze, piętno życzliwości. Wypływa to po części z samej natury rzeczy. Poczta i telegrafy to grunt neutralny, instytucya demokratyczna, z której każdy korzysta, czy mały, czy wielki, która każdemu też służy bez względu na osobę. Dla tego też tak mało odzywają się na tem polu antagonizmy zasad, a ustawiczny postęp w administracyi poczt i telegrafów uchodzi za coś, co rozumie się samo przez się. Naczelny zarząd tej instytucyi ma też jedno tylko życzenie, żeby tak na zawsze pozostało. Jestem wys. Izbie wdzięczny za życzliwość, którą w dyskusyi tej wszystkie stronnictwa okazują urzędnikom i sługom w służbie pocztowej i telegraficznej. Zarząd naczelny starać się będzie postępować dalej w usiłowaniach około polepszenia warunków życia tej licznej kategoryi osób pracujących mozolnie a gorliwie. Są jednak tym usiłowaniom wytknięte pewne granice: raz względami finansowymi, a potem obowiązkami, jakie ma instytucya względem interesów publiczności. Zwolna tylko można zbliżać się ku owemu celowi.

Wszystkich szczegółów poruszonych w dyskusyi omówić nie mogę dla braku czasu; kilka tylko wypowiem uwag.

Jeden z panów posłów dowodził, że urzędnicy pocztowi, przynajmniej część ich, są zbyt obarczeni pracą. Na to odpowiadam, że tak jest rzeczywiście w pewnych czasach, n. p. około Bożego Narodzenia i Nowego Roku i w pewnych razach, n. p. u poczt jeżdżących. Są to wyjątki; za to mają też ci przeciążeni dłuższe czasy wypoczynku. Ów poseł powiedział też, że urzędnikom pocztowym właściwie żadnych nie daje się urlopów, że synowi nie wolno się udać nawet do łoża konającego ojca. W ogólności przyznacie mi, panowie, że bezduszność nie należy do charakterystycznych przymiotów austryackich; dobra tradycya austryacka zawsze była inna.

Pan pos. Breznovsky przytoczył jaskrawy wypadek naruszenia tajemnicy listowej. Chociaż byłem przekonany, że wypadek taki na poczcie austryackiej zdarzyć się nie może, zasięgnąłem jednak natychmiast informacyi. Ta wypadła w tym sensie, że ów list był sądownie obłożony aresztem; z rozporządzenia praskiego sądu krajowego, jako sądu karnego, wydano ten list sądowi, ale bynajmniej nie otworzono go na poczcie. Dla tego też same przez się upadają konkluzye, które pan poseł z tego wypadku wysnuł.

Przechadzka po naszym Salonie.

Z nastaniem sezonu wielkopostnego uległa także i wystawa dzieł sztuki dzięki zapobiegliwości sekretaryatu zupełnemu przeobrażeniu; dziwnym na prawdę wypadkiem ogólny wygląd nowo przybyłych obrazów jakby się chciał zastosować do pory poważnej i skupieniu ducha poświęconej. Tak więc zaledwie przebrzmiały ostatnie dźwięki karnawałowej muzyki, zniknęła także z Salonu piękność maskaradowa Safo, zniknęła mężobójczyni Sarka z rojem dziewic amazonek i zalotna nimfa Gersona i wiele innych mniej lub więcej wesołe wrażenia budzących przedmiotów, natomiast zajęły ich miejsca płótna o treści poważnej lub nawet dziwnie smutnej i rozpaczliwej.

W większej części są to dzieła z konkursu krakowskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych, rozstrzygniętego przed kilku tygodniami. Ale ani jedna z prac uwieńczonych przez jury nie dostała się do naszego Salonu, a także z nieodznaczonych obrazów wiele brakuje a szkoda, bo przez to pozbawieni zostaliśmy sposobności wyrobienia sobie ogólnego sądu o krakowskim konkursie. Dzieła, które do Lwowa przyszły, są to prawie wyłącznie prace miernej wartości artystycznej, nawet wtedy, gdy pochodzą z pracowni takich malarzy, jak Gerson, Alchimowicz lub Kozakiewicz.

Gersona wielkie płótno, zajmujące prawie całą wysokość ściany w drugiej sali, przedstawia „Kazimierza Sprawiedliwego,“ wjeżdżającego na czele orszaku zbrojnych mężów do jakiejś warownej osady, której ludność wita „miłego gospodyna.“ Musi być chyba jakieś nieporozumienie z nazwaniem tego króla „Kazimierzem Sprawiedliwym.“ Może to raczej Kazimierz Odnowiciel, do którego by się cała ta scena jak i słowa powitania umieszczone na ramie obrazu lepiej stosowały jak do najmłodszego syna Bolesława Krzywoustego, który zawdzięczał tron swój rewolucyi i wypędzeniu Mieszka Starego przez możnowładców, a przydomek „Sprawiedliwego“ zyskał sobie w skutek ustępstw na rzecz duchowieństwa na zjeździe Łęczyckim w roku 1180. To była najważniejsza chwila z dziejów tego księcia, ale mniejsza o to, bo artysta ostatecznie ma wielką pod względem wyboru treści swobodę byle nie popełniał anachronizmów. Przypuśćmy więc, że to jest właśnie wjazd Kazimierza Sprawiedliwego do Łęczycy i przypatrzmy mu się bliżej. We środku obrazu na ogromnym koniu maści czarnej z niezrozumiałym jednak połyskiem fioletowym siedzi stary książę z dobrodusznym wyrazem twarzy, okolonej długą siwą brodą, w czerwonej sukni i wyciąga obie otwarte dłonie ku otaczającemu go ludowi. Ten skupiony, a na przedzie podzielony na grupy, nie okazuje zbytniego zapału mimo wyciągniętych rąk i ust otwartych, nie udziela się też widzowi uniesienie ani świąteczny nastrój, który w takich chwilach panuje. Przyczyną tego jest słaba kompozycya przy zupełnym braku kolorystycznych efektów. Ugrupowanie dosyć sztuczne a brak realizmu w barwach nie może być wynagrodzonym nawet tak wprawnym i znakomitym rysunkiem; bez ujmy więc dla talentu i pracy zasłużonego profesora trzeba jednak to dzieło nazwać mniej udałem od tylu innych znanych i słusznie cenionych jego kreacyj.

Wypadki z nowszej nieszczęśliwszej przeszłości kraju dostarczyły tematu kilku innym artystom do stworzenia prac konkursowych. „Powrót gajowego“ Alchimowicza przedstawia scenę nad wyraz rozpaczliwą. Oto w głębi lasu dopala się chata, już tylko komin murowany sterczy wśród pogorzeliska, z którego dobywają się jeszcze czerwone płomyki ognia i dym gęsty, szary, duszący unosi się w górę. Na przedzie wśród zgliszcza, pod ciężarem czarnej nadpalonej belki, leży na pół zwęglony trup kobiety; to żona gajowego, który właśnie nadbiegł zdyszany i jakby oniemiał z przerażenia. Ale ta postać właśnie jest najsłabszą stroną obrazu, zresztą wybornie pomyślanego i wykonanego. W tej pochylonej postaci chłopa, chwytającego się ręką za głowę, wyraża się raczej ciekawość, co najwięcej zakłopotanie, lecz nigdy owa nawet prostej duszy właściwa rozpacz na widok niespodziewanej utraty wszystkiego, co się miało i kochało. Niesmaczny również i niestosowny jest ów pies węszący trupa. Czyby całość nie zyskała na tem, gdyby zamiast tej grupy przedstawił był artysta psa wyjącego, a chłopa biegnącego z oddali z przerażeniem lub z boleśnie załamanemi rękami patrzącego na ruinę swego szczęścia?

A teraz zaglądnijmy do wnętrza więzienia rossyjskiego, dokąd wprowadza nas Kozakiewicz w swoim obrazie zatytułowanym „Do Sądu“. I tu przykra rozgrywa się scena. Sałdaci przybyli po jednego z uwięzionych tu powstańców, ażeby go na krwawą poprowadzić indagacyą. Ale on gotów choćby na śmierć, więc z dumnym spokojem zarzuca kurtkę powstańczą i wzrokiem tylko żegna siedzących na garstce słomy towarzyszy niedoli. Jakaś ascetyczna zaciętość na twarzy wyprowadzanego stanowi kontrast ze znękanemi niedolą obliczami współwięźniów i z dzikiemi, lecz typowemi, postaciami sałdatów, a zwłaszcza z wyrazem zwierzęcej prawie brutalności na twarzy dozorcy. Właściwością tego artysty jest wykończanie wszystkich szczegółów nadzwyczaj staranne i drobiazgowe i tu się to samo powtarza z umiejętnem zachowaniem miary na tle szarego ponurego tonu i słabego światła celi więziennej. Ale całość kompozycyi za mało ma danych, aby w duszy widza od razu wywołać ów nastrój tragiczny, który był celem twórcy i trzeba dopiero w sobie pobudzić i zasilić fantazyę wspomnieniami.

Uczucia pokrewne powyższym starał się wywołać Mazurowski swoim obrazkiem, przenoszącym nas na pole walki z Rossyą w r. 1831. Zdala za pagórkiem wre bitwa gorąca a z jej natłoku wydobył się kozak i umyka przed ścigającym go polskim ułanem przez pola grudą pokryte. Gonitwa jednak trwała krótko. Ułan dopędza kozaka od lewej strony i chce go właśnie straszliwem cięciem szabli położyć, gdy ten zabłysnął mu pod oczy lufą pistoletu. „Kto kogo zwycięży?“ pyta artysta. Odpowiedź naprawdę trudna, chociaż większość widzów przyznaje zwycięstwo ułanowi, którego koń widocznie silniejszy zdoła się naprzód wysunąć a wtedy strzał chybi i kozak przepadł. Dobrze malowane są konie cwałujące i ludzie walczący, mniej dobrze gruda polna i pejzaż, a temat w całości nie nowy a może z powodu małego rozmiaru obrazka nie dosyć silnie działający.

Bergmanna dwa obrazki rodzajowe różne są treścią i bardzo różne jakością. W „Obłóczynach“, przedstawiających panienkę w stroju ślubnym składającą w ręce księdza przed drzwiami kościoła przysięgę zakonną i całe grono pań i panów wystrojonych, widocznie stanowiących jej rodzinę, nie można się dopatrzeć ani jakiejkolwiek głębszej myśli, ani artystycznego jej odtworzenia. Jakiś konwencyonalizm zaściankowy czuć w tym szeregu wymuskanych starannie figur szablonowo malowanych i jakby z dziennika mód wyciętych, w twarzach tylko znać usiłowanie oddania istotnych miniaturowych portretów z natury, co robi z całości rzecz jakby na zamówienie wykonaną, a nie z głębi duszy wysnutą. Dopiero drugi obraz „Pociecha dziaduniów“ jest płodem prawdziwie artystycznym i dowodem niezaprzeczonego talentu. Mimo prostoty treści, przedstawiającej dwoje staruszków w ubogiej chacie na ławie siedzących i uśmiechających się do dzieciaka, bawiącego się na ziemi, tyle jednak prawdy w postaciach i tyle spokojnego szczęścia wieje od tej grupy, iż należy ją uważać za udałe dzieło sztuki.

Głośna tragedya krożańska dała osnowę obrazom dwóch artystów: Piotrowicz przedstawił okolicę szarą, zamgloną jakby późnym wieczorem lub przed świtem z sylwetką kościoła krożańskiego w oddali a bliżej wśród pola kobietę rozpaczliwie modlącą się za tych, co tam zamknięci bronią wiary swych ojców, a Włodarski ciemną celę więzienną, w której nad trupem zamęczonego męża zjawia się miłosierna postać Chrystusa. W obydwu tych utworach za mało oryginalności w pomyśle, za mało przejrzystości idei i za mało siły w kolorycie, dlatego nie wywierają pożądanego wrażenia pomimo dobrego rysunku i widocznej wprawy technicznej.

Szereg krakowskich konkursowych obrazów kończy „Płanetnica“ Kruszewskiego. Na

Mówiono też z kilku stron o potrzebie zreformowania poczt wiejskich. Rząd poświęca się tej sprawie z całą gorliwością. Zamiarem naczelnego zarządu pocztowego jest wynaleźć zastosowany do naszych czasów sposób wynagrodzeuia pocztmistrzów wiejskich i zapewnić im lepsze stanowisko; ale potrzeba będzie jeszcze nieco czasu, zanim projekty te dojrzeją, zwłaszcza, gdy odgrywa w nich rolę wielką finansowa strona sprawy. Tymczasowo rozporządzeniem prowizorycznem polepszono nieco dochody pocztmistrzów wiejskich. W związku z tą sprawą będzie można załatwić sprawę uregulowania opłat za dostawianie listów po wsiach. Osobno stać się to nie może, bo opłaty te stanowią znaczną część emolumentów pocztmistrzów wiejskich; bez wynagrodzenia znieść ich nie można.

Naczelny zarząd poczt i telegrafów stara się ustawicznie o ulepszenia w materyale, w aparatach i t. p. Rzecz to bardzo drobna, ale ze względu na rozliczne i dawne żale nadmieniam, że papier w drukach pocztowych będzie odtąd lepszy. Sieć urzędów pocztowych mnoży się od roku do roku; postępuje także przejmowanie poczt wiejskich na etat skarbowy. Co się tyczy telegrafów, zaznaczam, że w roku ubiegłym stworzono dwie wielkie komunikacye międzynarodowe: między Wiedniem a Frankfurtem i między Pragą a Hamburgiem. W roku przyszłym trzeba będzie zająć się rozwinięciem sieci telegraficznej w własnych granicach Państwa. Co się tyczy komunikacyj telefonicznych, przy pomocy budżetowej na ten cel pozycyi trudno będzie uczynić zadość wszystkim życzeniom; ale w miarę funduszów zarząd pocztowy będzie starał się zaradzić żalom na niedostatki linij już istniejących. Zażądano tu obniżenia opłat za rozmowy. Zarząd pocztowy sam już zajmuje się tą sprawą, chcąc uprzystępnić szerszym kołom użytek z telefonów; dotychczas jednak dopóki telefonia znajduje się w pewnem stadyum przejściowem, nie można obniżyć opłat bez znacznego ubytku dochodów.

Nakoniec słówko o pocztowej kasie oszczędności. Instytucya ta pod oględnem kierownictwem szybko zapuściła korzenie. Obroty we wszystkich trzech gałęziach czynności jej podniosły się bardzo znacznie. Zachodzą teraz dwa pytania natury ogólnej. Jedno tyczy się zaprowadzenia komunikacyi wykazowej *(clearing)* między austryacką a węgierską pocztową kasą oszczędności. Rokowania w tym względzie już przeprowadzone, sprawa może niezadługo będzie skończona. Drugie pytanie, może ważniejsze, tyczy się fakultatywnego użycia stacyj pocztowej kasy oszczędności do spłacania podatków. Między interesowanemi Ministerstwami odbyły się w tym względzie narady, które znajdują się dziś w tem stadyum, że można spodziewać się zakończenia sprawy w krótkim czasie.

Wys. Izba zechce tedy być przekonaną, że dzieje się w dziedzinie poczt, telegrafów i pocztowej kasy oszczędności wszystko, aby w miarę wyznaczonych funduszów rozwinąć instytucye i uczynić zadość potrzebom publiczności. Upraszam uchwalić etat mojego wydziału rządowego. *(Hucżne brawa).*

Rada Państwa.

(CDLXIX. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 20 marca. (Koresp. *Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 10 m. 20.

Na dzisiejszem posiedzeniu obecny był z Panów Ministrów tylko hr. Gleispach; większa bowiem część członków gabinetu była przez cały dzień zajęta rokowaniami z obecnymi w Wiedniu członkami rządu węgierskiego w sprawie odnowienia ugody z Węgrami.

Woźni sądu obwodowego w Stanisławowie petycyonują o polepszenie im doli materyalnej. „Towaristwo polityczne w Borszczewi imenem powita“ petycyonuje: 1. o zaprowadzenie reformy wyborczej na podstawie powszechnego, bezpośredniego, tajnego głosowania z pominięciem systemu kuryalnego i uwzględnieniem narodowości stosownie do liczby w każdym kraju; 2. o ustawodawczą ochronę swobody i legalności wyborów przeciw przekupstwu i nielegalnej interwencyi organów rządowych; 3 o ustanowienie osobnego trybunału do orzekania o ważności zaczepionych wyborów, złożonego z reprezentantów wszystkich narodowości. Na wniosek pos. Romańczuka pozwolono petycyę tę wydrukować w dodatku do stenogramu. (Petycya spisana po rusku graždanką).

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusyą jest etat Ministerstwa sprawiedliwości.

Pos. Bareuther, przemówiwszy za zniesieniem tak zwanego objektywnego postępowania karnego przeciwko dziennikom, ubolewa z powodu zaprzestania obrad nad nowym kodeksem karnym i zaleca, dopóki nowy kodeks nie przyjdzie do skutku, wydać kilka nowel, mianowicie nowelę o ochronie swobody wyborczej w myśl swojego wniosku samoistnego, nowelę o nierzetelnych wyzyskach w myśl wniosku pos. Pinińskiego i nowelę o warunkowem uwolnieniu z więzienia, która to instytucya wydała już w innych państwach skutki bardzo błogie. Dalej zaleca mowca zająć się po pracach Ministerstwa sprawiedliwości, odnoszących się do zaprowadzenia nowej procedury cywilnej, wypracowaniem nowego projektu kodeksu karnego i przekazać go osobnej komisyi pozaparlamentarnej, złożonej z teoretyków i praktyków, może i z członków parlamentu, a potem poddać go jak najkrótszemu postępowaniu parlamentarnemu, aby praca tylu lat (już dwudziestu i kilku) nie pozostała znowu daremną.

Tu zabiera głos Pan Minister sprawiedliwości hr. Gleispach, którego mowę podamy w jednym z następnych numerów *Gazety.*

Pos. Potoczek przemawia za ustanowieniem osobnych urzędników sądowych, którzyby pełnili bezpłatnie funkcye notaryalne; dalej za taką reformą procedury egzekucyjnej, żeby, jeżeli dług hipoteczny nie przenosi trzeciej części wartości gruntu, nie cały grunt szedł pod licytacyę, lecz tylko stosowna część, tudzież żeby edykta licytacyjne ogłaszane były w wszystkich gminach sąsiadujących z tą, w której położony jest grunt subhastowany. Następnie żąda obniżenia dozwolonej stopy procentowej dla pożyczek hipotecznych z 12 na 6 od sta. Aby ochronić włościan od wyzysku lichwiarskiego, zaleca dać im sposobność zaciągania pożyczek w rzetelnych instytucyach pieniężnych przez obniżenie stempla hipotecznego i przez zwolnienie konwersyj długów hipotecznych od opłat skarbowych. Mowca żąda innych jeszcze ulg i ułatwień przy sprzedawaniu i nabywaniu gruntów tak n. p. spłacenia podatków dopiero po roku od czasu nabycia. Nierozmyślne przewinienia stemplowe są niesłusznie karane; dla tego powinno wyjść do władz, szczególnie sądowych, polecenie, aby zwracały niedostatecznie ostemplowane podania celem uzupełnienia. Dla osób dowodnie ubogich procesy cywilne powinny być prowadzone za darmo. Doręczanie pism sądowych stronom powinno dziać się nie przez woźnych, pobierających zbyt drogą opłatę, lecz przez pocztę. Sędziom przysięgłym powinno się płacić dyety. Nakoniec uprasza mowca Pana Ministra, aby rychło zaprowadził nową procedurę cywilną. *(Brawa* z ław polskich).

Na tem zamknięto dyskusyę. Jako mowcy generalni przemawiają pp. Vaszaty i Byk.

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Piętak na wywody posła Roszkowskiego o pożądanem zaprowadzeniu sądów pokoju odpowiada, że tylko z wyborów wychodzący sędziowie pokoju posiadaliby zaufanie ludności, byłoby jednak trudno wynaleźć zdatnych kandydatów na taki urząd; ulżyć zaś sądom zwyczajnym ciężaru możnaby o wiele lepiej przez pomnożenie sądów i urzędników sądowych, tudzież przez uproszczenie postępowania.

Izba uchwala etat Ministerstwa sprawiedliwości; rezolucyę Zedtwitza o przewyżkowych funduszach zbiorowych kas sierocińskich przekazano komisyi budżetowej.

Bez dyskusyi uchwalono etat Najwyższego Trybunału etat emerytur i tytuły odnoszące się do subwencyj skarbowych dla niektórych funduszów krajowych i gminnych, tudzież indemnizacyjnych.

Tytuł subwencyi dla „Lloyda“ austryackiego i dla Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju daje pos. Borczyczowi sposobność do bardzo ujemnego skrytykowania „Lloyda“, na którąto krytykę szczegółowo odpowiada pos. Mauthner jako członek rady zawiadowczej rzeczonego Towarzystwa.

Do rozdziału „Dług publiczny“ zabiera głos pos. Schlesinger i na nowo rozwija swoje teorye ekonomiczne, użalając się, że Pan Minister skarbu w mowie swojej ani słówkiem o nich nie wspomniał.

Po uchwaleniu rozdziału przyjęto ustawę finansową bez dyskusyi, poczem zaraz uchwalono cały budżet w trzeciem czytaniu.

Koniec posiedzenia o godz. 5 minut 30. Następne w poniedziałek.

Ugoda z Węgrami.

Układy prowadzone przez Rządy Przed- i Zalitawii, w sprawie odnowienia ugody między Austryą a Węgrami — już ukończone. Donosi o tem *Fremdenblatt* pod dniem 21 marca w następującym komunikacie: „Rokowania ugodowe prowadzono dzisiaj w dalszym ciągu w godzinach przedpołudniowych i doprowadzono do końca na wspólnej konferencyi, która o godzinie 2 popołudniu odbyła się w pałacu Prezydyum Rady Ministrów. Jutro (t. j. wczoraj w niedzielę) w południe, odbędzie się jeszcze konferencya Ministrów, na której przeprowadzone układy ujęte będą w formę protokołu. Ostateczne ustalenie tekstu przedłożeń rządowych, mających być wniesionemi w obu parlamentach, nastąpi bezpośrednio po świętach Wielkanocnych w Budapeszcie. Węgierscy ministrowie powracają w niedzielę do Budapesztu“. Komunikat ten stwierdza zatem, że sprawę odnowienia ugody rozwiązano już w zasadzie; — naturalnie o ukończeniu układów można na razie mówić tylko o tyle, o ile chodzi o pierwsze stadyum sprawy, o rokowania między Rządami. Po wypracowaniu przedłożeń przyjdzie kolej na parlamenty; prócz tego pozostaje sprawa kwot, którą zajmują się specyalne deputacye obu parlamentów; w każdym jednak razie stwierdzić można, że sprawa odnowienia ugody postąpiła o ważny krok naprzód.

O szczegółach ostatnich konferencyj donosi *Budapester Correspondenz*: Na konferencyi w piątek omawiano te części traktatu cłowego i handlowego, które należą do zakresu obu PP. Ministrów handlu względnie austryackiego P. Ministra kolei żelaznych. W głównych punktach osiągnięto porozumienie a Pp. Ministrom Danielowi, br. Glanzowi, Guttenbergowi powierzono, by w sobotę przedpołudniem w kwestyach, które pozostały jeszcze w zawieszeniu, doszli wedle możności do porozumienia i zdali o tem sprawę na wspólnej

---

skraju zżętego zagonu pracuje rodzina chłopska wiążąc snopy i znosząc je w półkopki. Dzień był upalny, a wtem nad wieczorem nadciąga zdala od dołów ciemna chmura gradowa i choć niebo w górze jeszcze pogodne czuć jednak już w powietrzu zbliżającą się burzę. Zimny wiatr powiał nagle i przejął dreszczem spocone ciało, głuchy zrazu grzmot zahuczał potężnie i błyskawica zygzakiem uderzającego piorunu rozdarła kłębiące się coraz wyżej szaro-miedziane obłoki. W tej właśnie chwili zjawia się na ścieżce polnej pod krzyżem stara kobieta, zgarbiona, płachtą okryta z kosturem w ręku. Znana to we wsi czarownica, umie ona i ludzi z sobą poróżnić i krowom mleko odebrać a nawet jako płanetnica burzę i grad sprowadzić. Toż nie dziw, że ze strachem teraz odwracają się od niej wieśniaczki; młoda gospodyni utula kwilącego chłopca a nawet gospodarz trwożliwie się ogląda, lecz przypomniawszy sobie o krzyżyku, który na poświęconym różańcu na szyi nosi, przyciska go do ust z głęboką wiarą w ten najlepszy środek do odwrócenia wszelkich uroków i nieszczęść. Treść dobrze pomyślana, a szczegóły na podstawie studyów z natury wiernie oddane, tylko postacie chłopskie są nieco za idealne i zbytnio upozowane, a pewne przeładowanie w układzie małej stosunkowo przestrzeni, pomimo dobrze odczutych kontrastów barw i kształtow, nie czynią myśli przewodniej od razu wyraźną i zrozumiałą.

Równocześnie z powyższymi obrazami nadesłał artysta-podróżnik Nałęcz kilkanaście widoków z rozmaitych okolic Europy. Już poprzednio miałem sposobność zaznaczyć wysoką wartość tych sumiennych studyów z natury, z których szczególniej widoki wybrzeży i mórz rozmaitych są bardzo cennymi zapiskami, jakby monografiami artystycznemi, z których, podobnie jak ze źródeł i opracowań dzieł naukowych, zawsze korzystać może poważna sztuka malarska. Do bardziej skończonych szkiców i pejzaży należą z obecnie wystawionysh: „U stóp Mont Blanc“; „U brzegów Bratonii“, „W Szwajcaryi“ i kilka widoków fiordów Norweskich.

Zanim przejrzymy się najnowszemu dorobkowi lwowskiej drużyny artystycznej wypada jeszcze z prawa gościnności dać pierwszeństwo pracy głośnego wiedeńskiego malarza Sichla. Jego „Lydya“ jest to niewielki obrazek kobiety pięknej wprawdzie i gładkiej, wabiącej czarnem okiem, miękkością i delikatnością płci białej, ale zresztą bez wybitnego wyrazu, bez śladów odtworzonego życia, przypominającej żywo liczne illustracye tego artysty po niemieckich czasopismach rozsiane, postacie kobiet bardzo piękne, ale wszystkie jedną manierą wygładzone, wszystkie więcej idealne niż prawdziwe. Niegdyś, gdy jeszcze technika malarska nie liczyła się z wpływami powietrza na zlewanie się barw i tylko oświetlenie brała w rachubę, mogły tego rodzaju utwory uchodzić za arcydzieła i dziś jeszcze podobać się mogą, a nawet z wielu innych względów podziw wzbudzać, ale na pierwszy rzut oka zdradzą one swoje niedomaganie w kierunku prawdy naturalnej.

Po dłuższej przerwie ukazały się w naszym Salonie znowu prace Tadeusza Popiela. „Czerwony wierch“ to grzbiet skalistej turni wznoszącej się wysoko po nad rozległą halą tatrzańską, teraz w pełnem słońcu skąpaną. Pod szałasem siedzą przy ogniu Juhasi. Kosodrzewina, krzewy jałowcu i grupy świerków ujmują jakby w ciemnozielone ramy całą polanę. Tylko żółte smugi mchu pokrywającego stoki skaliste i w oddali wysoko siniejące szczyty z płatami śniegu na zboczach urozmaicają ten prześliczny krajobraz górski, sercu polskiemu tak miły a z takiem głębokiem odczuciem ducha i natury oddany.

Artysta ten bawił dłuższy czas we Włoszech i przywiózł z tej podróży sporo szkiców i prac zaczętych. „Tiesola“ to waśnie studyum z natury południowej, wykonane w prześlicznej okolicy Toskanii, w pobliżu Florencyi. Drogą między dwoma murami na pagórku ciągnie muł włoską dwukołową „biedę“. Obok wozu postępuje młody parobczak. Z za pagórka otwiera się widok na dolinę, w ktorej, po za szczytami wysmukłych, ciemnozielonych cyprysów, okazują się mgłą przysłonięte domy i kopuły wież kościelnych. Tu nie ma owych jaskrawych kontrastów barw i kształtów, świateł i cieni jak w pejzażu północnym, ale tem trudniejszem zadaniem jest tu utrzymać harmonię kolorytu, ażeby pomimo złagodzenia ogólnego tonu nie zatrzeć wrażenia pięknej i urozmaiconej przestrzeni. Właśnie z tego zadania wywiązał się artysta bardzo szczęśliwie, co jest dowodem bardzo sumiennej pracy i wielkiego daru obserwacyjnego.

Jaroszyńskiego „Kulig“ ma oprócz wykonania okazującego doświadczoną rękę, także i tę zaletę, że w przeciwieństwie do wszystkich prawie obrazów obecnej wystawy ma treść wesołą; jest to jakby echo hucznego karnawału wśród ciszy i smutku wielkopostnego. „My sobie jedziem kuligiem“, pisał Malczewski, pędzi więc po szerokiej śnieżnej przestrzeni szereg sanek dworskich przepełnionych wesołem towarzystwem kobiet i mężczyzn. Wśród okrzyków i nawoływań dzielnie wymija się pierwsza para sań w cwale pędzących, inne za niemi długim ciągną sznurem. Przeciwieństwo ruchu i gwarnej wesołości do smutnej i jednostajnej powłoki śnieżnej pejzażu dobrze uwydatnił artysta i dla tego obraz ten podobać się musi mimo małe usterki w rysunku koni i ludzi.

Z pośród innych prac zasługują na wymienienie Steinsberga bardzo wierne widoczki zamku i okolicy w Podhorcach, Obsta Sewera dziki i romantyczny wąwóz karpacki w Jaremczu z szumiącym i pieniącym się na skałach Prutem i widokiem cerkiewki Jamneńskiej, okolica bardziej znana naszej publiczności od czasu otwarcia kolei Stanisławów-Woronianka; dalej kilka wybornych widoczków z okolic Lwowa jak „Szczerzec“ Makarewicza i Kotowskiego „Stryjskie wzgórze“ w porze zimowej.

Trzy nowe portrety pojawiły się na wystawie. I tym razem pierwsze miejsce należy się Augustynowiczowi, który w portrecie pani B. dowiódł znowu znakomitej wyższości impresyonistycznych zasad po nad zwykłą technikę malarską. Nie wiem w jakim stopniu podobieństwo oddanej osoby zostało uchwyconem, bo to rzecz głównie rysunkiem dająca się osiągnąć, jeżeli jednak chodzi o jak najwierniejsze zbliżenie się do prawdy życiowej w przedstawieniu najdelikatniejszych odcieni powłoki cielistej, o oddanie jej naturalnej barwy zawisłej ściśle od siły, jasności lub zamącenia światła, to jedynie osiągnąć można ogromnem poczuciem i owładnięciem praw kolorytu. Impresyonizm jednak tem się jeszcze różni od utartych dróg osiągnięcia harmonii zabarwienia, iż nie używa kolorów już zespojonych, lecz nader umiejętnie stara się je rozłożyć na pierwiastkowe odcienia aby dopiero w duszy widza obudzić ów wynik spłynięcia się barw, tworzący harmonijne uczucie. Rzecz prosta, iż smak najdelikatniejszy w zachowaniu odpowiedniej miary jest tu równie potrzebny jak znajomość prawdziwych kształtów i odmiennych wpływów światła i barwy. Ciepły koloryt twarzy w oświetleniu słonecznem oddaje artysta barwą żółtawo-czerwoną, uwzględniając jednak błękit otaczającego powietrza nie może zapomnieć także o spływaniu się tych obydwu odcieni w zielonawych odblaskach. Otóż umiejętne rozłożenie tych wszystkich kolorów na przedmiocie portretowanym tak aby w oku widza zlewały się i zespajały, zdolne jest mojem zdaniem wywołać najwierniejsze złudzenie natury. Ale utrzymanie miary jest warunkiem powodzenia, najmniejsze bowiem przetężenie tonu nie wyda zgodnego wyniku i obudzi niesmak. Siła i kierunek oświetlenia odgrywa tu także ważną rolę i dlatego portret p. B. w wieczornem oświetleniu chociaż sztucznem, ale z góry padającem, lepiej wygląda niż w dzień, gdy światło pada tylko z boku na niestosownie wysoko zawieszony obraz.

Kruszewskiego portret panny G. należy do lepszych kreacyj tego artysty, zwłaszcza twarz starannie wymodelowana celuje podobno nadzwyczaj szczęśliwem podobieństwem. Szkoda, że rysunek i koloryt rąk i biustu nie wypadł równie dobrze jak suknia ciemna ubrana koronką bardzo misternie wykończoną. Także wdzięk układu zaleca korzystnie tę pracę.

Kotowskiego wreszcie portret znanego posła p. Bojki wprawdzie gładką manierą oddany, ale nie tylko jako podobizna, lecz i jako typ mający swoją wartość zasługuje na zaszczytne wspomnienie i na nim zakończę mój przegląd wystawy wielkopostnej.

Michał Lityński.

konferencyi Ministrów, zbierającej się w sobotę popołudniu. Na tem pełnem posiedzeniu konferencyi tworzyć będą przedmiot obrad także weterynaryjno-policyjne postanowienia traktatu cłowo-handlowego oraz w ogóle sprawy, należące do wydziału obu PP. Ministrów rolnictwa.

W sobotę przedpołudniem — donosi również *Budapester Correspondenz* — prowadzono rokowania ugodowe na całej linii. Węgierscy ministrowie Daniel, Daranyi i Lukacs pracowali w godzinach porannych ze swymi fachowymi referentami a dwaj pierwsi także z agentem dyplomatycznym Rządu bułgarskiego w Wiedniu dr. Stanciowem (w sprawie odnowienia traktatu handlowego z Bułgaryą), poczem węgierski minister handlu Daniel udał się z radcą ministeryalnym Mandym do P. Ministra kolei żelaznych Guttenberga, aby z nim odbyć konferencyę w sprawie niezałatwionych dniem poprzód kwestyj z zakresu taryf kolejowych. Jak słychać także wykupno linij kolei południowej miało tworzyć przedmiot dyskusyi, ponieważ rząd węgierski byłby skłonnym zgodzić się pod pewnymi warunkami na rozwiązanie tej kwestyi. Ztamtąd udał się węgierski minister handlu Daniel z radcą sekcyjnym Biro, do P. Ministra handlu br. Glanza, przyczem przeprowadzono obrady nad należącemi do wydziału obu Panów Ministrów postanowieniami z zakresu traktatu cłowo-handlowego. Później udał się węgierski minister rolnictwa dr. Daranyi w towarzystwie radcy ministeryalnego Liptaya do P. Prezydenta Ministrów i Ministra spraw wewnętrznych hr. Badeniego, który powołał jeszcze szefa sekcyi Koerbera do obrad z węgierskim ministrem rolnictwa nad weterynaryjno-policyjną częścią traktatu handlowo-cłowego. O godzinie 2 po południu zebrali się wszyscy interesowani na wspólną konferencyę u hr. Badeniego.

O rezultatach tej konferencyi, na której rokowania doprowadzono do końca, mówi komunikat *Fremdenblattu*, podany u wstępu.

Węgierscy ministrowie, którzy zaproszeni byli wczoraj na godzinę 2 popołudniu na obiad do P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego, odjechali — z wyjątkiem bar. Banffy'ego — wczoraj o godzinie 4 popołudniu do Budapesztu. Baron Banffy podążył za nimi wieczorem.

Sprawy parlamentarne.

Komisya budżetowa przeprowadziła już po części na ostatniem swem posiedzeniu dyskusyę szczegółową nad projektem ustawy o zaopatrzeniu urzędników państwowych oraz wdów i sierot po nich.

Dep. Kaizl poruszył myśl, aby urzędnicy, którzy ukończyli szkoły wyższe, mieli wcześniej prawo do emerytury.

P. Minister skarbu dr. Biliński zgadza się na ten projekt, nie sądzi jednak, aby ta kwestya mogła być załatwiona przy ustawie pensyjnej; byłoby wskazanem poruszyć ją w formie rezolucyi przy obradach nad ustawą o uregulowaniu płac, która wkrótce będzie przedłożona.

Następnie uchwalono pierwsze trzy paragrafy przedłożenia bez zmiany. Paragraf 4 przyjęto na wniosek dep. Piętaka w pierwotnem brzmieniu według rządowego projektu. Paragrafy 5, 6, 7 i 8 przyjęto bez zmiany, odrzucając wszystkie poprawki.

Przy §. 5 wnieśli dep. Fuchs, Bareuther, Palffy i Menger niższe jednostki pensyjne dla trzech najwyższych rang.

P. Minister skarbu wykazał cyframi, że wymiar pensyj dla wyższych rang nie odgrywa żadnej roli. Zaproponowana skala odpowiada przeciętnie po największej części pensyom nadawanym obecnie wdowom po urzędnikach w drodze łaski. Uwzględnienie społecznej pozycyi urzędników wyższych rang jest zupełnie słuszne. Prawo łaski Najj. Pana pozostaje oczywiście nienaruszone i przy nowej ustawie.

Przy §. 8 zaproponował dep. Pacak rezolucyę, wzywającą Rząd do rozważenia, o ile skarbowi państwa przyniosłyby ulgę systematyczne ubezpieczenia na rentę dzieci urzędników.

Na tem przerwano obrady.

Komisya dla reformy wyborczej na posiedzeniu sobotniem, prócz wyboru referenta (został nim — jak już wiadomo z depeszy — członek zjednoczonej lewicy niem. dep. Goetz, który otrzymał 20 głosów, br. Dipauli otrzymał 8 głosów, dwie kartki oddano próżne) załatwiła dodatek do przedłożenia rządowego, obejmujący podział okręgów wyborczych w nowej kuryi oraz na wniosek posła Rutowskiego — na który w imieniu Rządu zgodził się P. Minister dr. Rittner — aby Kraków wraz z powiatami sądowymi: Kraków, Liszki, Podgórze i Skawina — wybierał w piątej kuryi bezpośrednio posła do Rady państwa.

Trzecie czytanie projektu reformy w komisyi odbędzie się po ułożeniu sprawozdania.

KRONIKA

Lwów, 23 marca.

— **Najj. Pan** otworzył w ubiegły piątek przed południem w Wiedniu doroczną wystawę Towarzystwa sztuk pięknych, w obecności Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora, P. Ministra bar. Gautscha, Namiestnika i dostojników dworskich. Monarcha wyraził prezesowi Towarzystwa radość, iż może i tegoroczną wystawę otworzyć osobiście, dając tem dowód, jak wysoko ceni artystów.

— **Ze świata.** Wczorajszy drugi świetny raut u pp. Marszałkowstwa hr. Badenich, zakończył szereg przyjęć wielkopostnych; i tym razem liczne i doborowe towarzystwo przy akompaniamencie orkiestry p. Rolla, spędziło mile i swobodnie kilka godzin w gościnnych salonach hr. Badenich.

— **Książę Biskup krakowski** powrócił w zeszłą sobotę z podróży rzymskiej do Krakowa.

— **JE. Włodzimierzowi hr. Dieduszyckiemu** wręczyła rada nadzorcza Muzeum miejskiego, z okazyi ustąpienia jego z godności wiceprezesa, dyplom członka honorowego. Dyplom ten ozdobił artysta-malarz M. Sozański, świetnymi rzutami swego pędzla.

— **P. Mierzwiński** udał się wczoraj w towarzystwie pp. Wolfsthala i Neuhausera do Krakowa, gdzie wystąpi w dwóch koncertach; nie wykluczoną jest nadzieja, że znakomity tenor da się jeszcze raz słyszeć w naszem mieście.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Trembowli, z grupy gmin miejskich, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 28 kwietnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Z Tow. Czerwonego krzyża.** Nowo wybrany wydział, którego skład podaliśmy na tem miejscu przed paru dniami, podjął myśl urządzenia na dochód Towarzystwa koncertu spacerowego wraz z loteryą fantową. Sprawą tą zajął się komitet pań, na którego czele stanęła hr. Marya Potocka, wiceprezydentka Stowarzyszenia. Projektowana zabawa ma się odbyć dnia 6 kwietnia b. r., to jest w drugi dzień świąt Wielkanocnych w sali Kasyna wojskowego. Uprasza się osoby, chcące poprzeć humanitarne cele Towarzystwa, o łaskawe nadsyłanie fantów i datków do kancelaryi pałacu hr. Potockich przy ul. Kopernika. Kancelarya przyjmuje fanty w dni powszednie od godziny 11 przed południem do godziny 3 popołudniu.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Józef Jan Nizioł, rodem z Rzeszowa i Herman Zeghäuser z Pawęzowa w Galicyi, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw, a p. Fryderyk Meliński, rodem ze Lwowa, otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z fundacyi posagowej** gminy m. Lwowa im. Arcyksiężnej Gizeli, nadała Rada miejska przez losowanie, przeprowadzone na dniu 12 b. m., trzy posagi po (150) stopięćdziesiąt zł. w. a. następującym sierotom: 1. Czerwińskiej Helenie Józefie, 2. Smalskiej Maryi Annie, 3. Tyczce Apolonii Paulinie.

— **Odczyt** o „ideale kobiecym w powieści polskiej, dawniejszej i współczesnej“, wygłosi we środę pani Gawrońska, małżonka znanego pisarza Franciszka Rawity. Temat i nazwisko prelegentki, która już poprzednio pochlebnie dała się poznać publiczności lwowskiej z estrady odczytowej, sprowadzą do sali ratusza we środę wieczorem niezawodnie liczne zastępy pań i zwolenników odczytów. Wstęp na odczyt kosztuje 50 ct.

— **Z Tow. politechnicznego.** W skład zarządu na rok 1896 weszli: Przewodniczący: Goltental Ludwik, inspektor kolei państwowych; zastępca przewodniczącego: Pawlewski Bronisław, Rektor Szkoły politechnicznej; sekretarz: Dziełewski Roman, profesor Szkoły politechnicznej; skarbnik: Grzębski Edmund, profesor wyższej szkoły realnej; jako członkowie zarządu: Bałaban Jakób, architekt, Czajkowski Mikołaj, inżynier Wydziału krajowego, Fiedler Tadeusz, prof. Szkoły politechnicznej, Piekarski Kazimierz, architekt, Rawski Wincenty, architekt, Świeżawski Stanisław, inżynier urzędu probierczego, Syniewski Wiktor, asystent Szkoły politechnicznej; redaktorem odpowiedzialnym *Czasopisma technicznego* został Rektor Pawlewski Bronisław.

— **III posiedzenie** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika, odbędzie się we wtorek, dnia 24 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego, ul. Długosza. Porządek dzienny: 1. Dr. R. Zuber: O teoryach powstawania nafty; 2. prof. M. Łomnicki: O nowo odkrytej jaskini obok Tłumacza; 3. prof. dr. B. Dybowski: Demonstracya mikroskopu dla preparatów nieprzeźroczystych.

— **Dzierżawę prawa propinacyi** rozpisuje c. k. dyrekcya funduszu propinacyjnego w 114 miejscowościach Galicyi. Warunki podane są w dzisiejszym „Dzienniku urzędowym“ *Gazety*.

— **Staropolskie święcone.** Jak już wiadomo w niedzielę, dnia 12 kwietnia odbędzie się w salach ratuszowych staropolskie święcone, na dochód Tow. oświaty ludowej. Wczoraj popołudniu u protektorki ks. Andrzejowej Lubomirskiej i pod jej przewodnictwem zebrało się nader liczne grono dam, które wraz z komitetem ściślejszym obradowało nad programem tej pięknej i niezwykłej uroczystości. P. Niedziałkowska w kilku wymownych słowach przedstawiła przebieg dotychczasowej czynności komitetu, wzywając zgromadzenie do najgorliwszego i skutecznego poparcia celów Towarzystwa oświaty ludowej. Po krótkiej dyskusyi przyjęto stanowczo program, który składać się będzie ze święconego, ofiarowanego przez wszystkie obecne panie, z rautu połączonego z koncertem i balu, na którym pojawią się różne niespodzianki; już wczoraj mówiono o 12 parach krakowskiego wesela. Przy końcu posiedzenia panie rozebrały między siebie bilety na bal 12 kwietnia, których cena wynosi 2 zł.; bilety dają prawo do uczestniczenia w święconem i brania udziału w raucie i tańcach. Wnosząc z przebiegu wczorajszego posiedzenia, można być pewnym, że zupełnem będzie powodzenie tego przedsięwzięcia.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we czwartek, dnia 26 b. m. b. r. o godzinie 7 wieczorem (Rynek l. 30). Na porządku dziennym: Odczyt p. M. Maślanki: „Projekt kanalizacyi miasta Tarnopola“.

— **Nauki rekolekcyjne** dla niewiast, odbędą się w kościele OO. Jezuitów porządkiem następującym: dnia 22 b. m. o godzinie pół do 6 wieczorem po gorzkich żalach wezwanie pomocy Ducha św. (Veni Creator) nauka wstępna. dnia zaś 23, 24, 25 b. m. o godzinie pół do 5 popołudniu nauka pierwsza. Litania do Matki Boskiej, błogosł. Najśw. Sakramentem. Nauka druga 26 b. m. o godzinie pół do 7 rano nauka, Msza św., komunia generalna, nakoniec hymn dziękczynny „Te Deum“ i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

— **Ofiara.** P. Władysław Łoziński, właściciel dóbr, złożył w prezydyum magistratu kwotę 40 zł. na przytulisko dla ubogich miasta Lwowa, pozostające pod zarządem brata Alberta przy ulicy Kleparowskiej. Za ten szczodry dar składa prezydent miasta szan. ofiarodawcy uprzejme podziękowanie.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 23 marca godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0–10) **
22/3	2 połud.	768·82	+13·2	SE	1	0
22/3	9 wiecz.	768·77	+ 5·4	S	1	0
23/3	7 rano	767·53	+ 2·2	S	3	0

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 22 marca do 7 rano dnia 23 marca b. r. była +13·7°C., najniższa +1·2°C.

Barometr stoi w mierze.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n 11 mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie;

**) 10 całkiem zachmurzone.

= **Pożar.** Onegdaj po godzinie 10 w nocy wybuchł pożar na strychu dwupiętrowej kamienicy architekty p. Wincentego Rawskiego pod l. 8 przy ulicy Matejki. Powróciwszy o tej porze do domu, zauważył p. Rawski ogień i zaalarmował telefonicznie straż pożarną, która niebawem przybyła na miejsce. Miała ona niełatwe zadanie, gdyż blacha, którą dach był pokryty, już się topiła, a spadając utrudniała przystęp i akcyę ratunkową. Po upływie dwu godzin udało się zlokalizować ogień, a do godziny 5-tej zrana ugaszono go w zupełności. Znaczną szkodę w ruchomości ponieśli lokatorowie drugiego piętra, które zajmowali pewien kapitan artyleryi i właściciel domu. Dach kamienicy uległ zniszczeniu; poprzepalały się także sufity drugiego piętra. O ile wykazały dotychczasowe dochodzenia policyjne, ogień zapuszczony został przez dwie służące, które w sobotę około godziny 6 wieczorem rozwieszały bieliznę na strychu, przyczem niezawodnie obchodziły się nieostrożnie ze światłem. Ubiegłej nocy około godziny 2 znowu zaczęły się wydobywać płomyki z pomiędzy zgliszcz tego strychu, lecz wczas spostrzegł je stójkowy i zbudziwszy dozorcę domu, wraz z nim pospieszył na strych, gdzie obaj natychmiast stłumili ogień.

= **Przejechanie.** Jan Warzecha, woźnica z browaru Klenia na Pohulance, najechał wczoraj przedpołudniem na ulicy Sykstuskiej, skutkiem szybkiej i nieostrożnej jazdy 4-letniego synka Juliana Hrycanowa. Pogotowie stacyi ratunkowej zaopatrzyło pokaleczonego chłopczyka, który między innemi miał ranę na głowie, sięgająca aż do okostnej. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Ze Stryja** piszą nam: Z prawdziwą przyjemnością przychodzi nam skonstatować niczem niezamąconą harmonię, jaka w mieście naszem łączy stan wojskowy z cywilnym. W ubiegłym karnawale oficerowie załogi stryjskiej byli najdzielniejszymi filarami życia towarzyskiego i zdobyli sobie powszechną sympatyę w mieście, a jak pożądana jest w naszych stosunkach taka harmonia towarzyska, tego chyba nie trzeba dowodzić. Życzyćby należało, aby Stryj stał się przykładem dla innych miast.

Baron Julian Brunicki z Podhorzec, jeden z najenergiczniejszych obywateli naszego powiatu, zaprowadził u siebie telefon w ten sposób, że ze Stryja idzie linia telefoniczna od Schönfeldów do młynów wierczańskich, ztamtąd do pałacu barona w Podhorcach, z Podhorzec do Bereżnicy, z Bereżnicy do Strzałkowa, a ze Strzałkowa na Słobudkę. Bar. Brunickiemu zawdzięcza zatem nasz powiat pierwszą sieć telefoniczną.

Na dochód Towarzystwa św. Wincentego à Paulo dała trupa p. A. Lelewicza, jedno przedstawienie. Grano komedyjkę Gawalewicza „Guzik“, „Wesołą wojnę“ w wyjątkach, potem na ogólne żądanie powtórzono operetkę „U fryzyera“. P. Kliszewska wygłosiła monolog Emila Hołoda p. t.: „Dorosła osoba“, dodając śliczny mazurek Troszla „On kocha“. Sympatyczna artystka otrzymała wspaniały bukiet z kremowych róż i kamelij. (?)

— **Do Tarnopola** urządziło wczoraj w niedzielę wycieczkę Towarzystwo spiewackie „Echo“ i dało koncert w tamtejszej sali „Sokoła“. Koncert miał wielkie powodzenie. Spiewaków lwowskich obdarzała licznie zgromadzona publiczność szczodrze oklaskami. Po koncercie zebrali się spiewacy w sali restauracyjnej hotelu Puntscherta, gdzie wśród pogawędki zaprodukowali kilka preślicznych utworów ze swego bogatego repertoaru. Tarnpolanie, którzy byli na koncercie wczorajszym „Echa“ zapisali wieczór ten w najmilszej pamięci.

— **Wielką sensacyę** budzi w Pradze morderstwo, dokonane dnia 20 b. m. przy jednej z najludniejszych ulic w godzinach południowych w środku miasta. Ofiarą zbrodni padła właścicielka handlu towarów złotniczych, Joanna Gollerstrepper. Znaleziono ją o godzinie 4 popołudniu bez życia z roztrzaskaną czaszką. Obok leżał kamień, ważący około 6 klgr. Krawędź kamienia była zbroczona krwią. Złoczyńca popełnił morderstwo jedynie dla rabunku. Znaleziono sklep splądrowany, kasę otwartą, pugilares pusty, rzucony na ziemię. Trupa odkryła domokrążna handlarka, która przypadkowo weszła do sklepu. Sprawca dotychczas nieznany. Przechodnie zauważyli dwóch podejrzanych robotników, którzy w godzinach przedpołudniowych krążyli koło miejsca zbrodni.

— **Słoń facecyonista.** Pomimo swych ciężkich form, słoń uchodził zawsze za zwierzę ruchliwe i krotochwilne. Potwierdzeniem tego jest mała wycieczka awanturnicza, na którą w Henin-Sietard puścił się słoń z cyrku Ginetti, który tam daje przedstawienia. W nocy z dnia 2 na 3 marca poczciwy słoń, zerwawszy pęta, wyszedł ze stajni i udał się na przechadzkę. Znalazłszy się naprzeciwko domu wdowy Bridoux, wyłamał kratę, wszedł na dziedziniec, wyrwał pompę i rzucił ją na stronę, następnie lekkiem pchnięciem otworzył drzwi domu i powędrował do sali jadalnej, gdzie potłukł krzesła, obrazy, serwis i bufet. Ztamtąd przeszedł do kuchni, gdzie postąpił sobie według tej samej metody. Z kolei odwiedził salon i tam również potłukł zwierciadła i meble. Prawdopodobnie wybierał się już na pierwsze piętro, gdzie najspokojniej spała właścicielka mieszkania, lecz przeszkodziło mu w tem przybycie stróża. Słoń z dobrą miną opuścił dom i bez cienia niezadowolenia udał się do swej stajni. Niemniej przeto czworonóg dostarczył materyału do raportu najbliższemu komisarzowi policyi. W raporcie policyjnym słoń traktowany jest jak zwyczajny rzezimieszek.

— **W Konstantynopolu** wybuchł we czwartek ubiegły wielki pożar. Spłonęło 60 domów; między nimi trzy szkoły.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek na dochód artystki dramatycznej pani Antoniny Kwiecińskiej „Pan dyrektor“, komedya w 3 aktach Bissona.

Zapowiedziana na jutro słynna opera Massencta „Dziewczyna z Nawarry“, daną będzie we czwartek.

Jutro, „Pan dyrektor“ po cenach popołudniowych.

We środę popołudniu po raz ostatni w tym sezonie „Hanusia“ Hauptmana i „Flis“ opera Moniuszki.

Wieczorem, „Afrykanka“, opera Mayerbeera.

P. Bolesław Augustynowicz, znany artysta-malarz, pracuje obecnie nad portretem JEm ks. Kardynała Sembratowicza.

Koncert Władysława Mierzwińskiego. Po kilkuletniej przerwie Mierzwiński rozpoczął na nowo podróże artystyczne, poprzedzony o ile możności jeszcze większą, niż dawniej reklamą. Tym razem nie teatr, lecz sala koncertowa jest jego areną: czy zmianę tę można uważać jako szczęśliwą, wątpię, gdyż dla spiewaka tego rodzaju jak Mierzwiński, który imponował przedewszystkiem fenomenalnym głosem, kinkiety, orkiestra i ensembl operowy są koniecznem tłem, bez którego obejść się prawie nie może. Dodajmy do tego niekorzystne warunki naszej sali „Sokoła", brak akustyki i tropikalny upał, a mamy całą sumę warunków ujemnych wśród których słyszeliśmy Mierzwińskiego w sobotę.

Czy przeto głos jego wskutek choroby krtani ucierpiał, lub nie, jestto kwestya, której na podstawie sobotniego koncertu niepodobna rozstrzygnąć. Zachował Mierzwiński swoje piękne mezza voce i piękną gamę, której nie można nic zarzucić; zachował niestety także intonacyę i frazę muzyczną, której możnaby wiele zarzucić; zachował wreszcie siłę atrakcyjną na publiczność, która tłumami pospieszyła na koncert i bez wytchnienia oklaskiwała każdy numer programu, pod względem artystycznym dość ubogiego, bo zawierającego utwory jak „Noël" Adama, „dumkę" Kratzera, Andante z „Łucyi" Donizette'ego, wreszcie niezawodne „Vorrei morir".

Rzadko w koncertach renomowanych „gwiazd" ustępy programu, mające wypełnić pauzy odpoczynkowe, mają takie powodzenie, jakiem cieszył się zasłużenie p. Wolfsthal. Prawda, że wybrał same perły swego repertoaru i grał jak może nigdy; postępy tego artysty, który pod względem techniki skrzypcowej dotarł do ostatecznych granic, są za każdym występem jego tem bardziej zadziwiające, iż nie jest on zawodowym koncertantem, lecz obok tego wypełnia bardzo żmudne stanowisko profesora konserwatoryum i dyrektora orkiestry operowej. Mimo tej wielostronności, p. Wolfsthal nie tylko że nic z artyzmu koncertowego od czasu swej *tournée* nie uronił, ale o ile możności jeszcze bardziej go wykształcił. Odegraniem II i III części koncertu Mendelssohna, Ronda Bazzini'ego, oraz mazurka Zarzyckiego, zapisał się p. Wolfsthal na długi czas w naszej pamięci.

Akompaniament spoczywał w pewnych rękach prof. Neuhausera.

Dr. A. Brukman.

Akademia umiejętności w Krakowie. W ostatnich dniach lutego b. r. odbyło się posiedzenie komisyi historyi sztuki pod przewodnictwem prof. dr. Maryana Sokołowskiego. Sekretarz odczytał sprawozdanie z ostatniego posiedzenia lwowskiego grona komisyi z dnia 7 lutego b. r. Dr. Aleksander Czołowski przedłożył projekt odnowienia baszty t. zw. prochowej na Wałach gubernatorskich naprzeciw kościoła Karmelitów we Lwowie i skreślił dzieje tego zabytku architektury obronnej z lat 1554—1556, który służył za spichlerz oraz za prochownię, a grał znaczną rolę w dziejach miasta w XVII i początku XVIII wieku. P. Władysław Łoziński zdał następnie sprawę z nowych publikacyj inwentaryzacyjnych, wydanych staraniem pruskich sejmów prowincyonalnych a obejmujących dawne ziemie polskie. Dyr. Łuszczkiewicz podał komunikat o cechach malarzy i snycerzy miasta Sącza, które w XV i XVI wieku było znanem ogniskiem sztuki.

Z kolei przedstawił p. Łuszczkiewicz szereg fotografij kościoła w Wąchocku, które dowodzą, że podżebrza filarów nie są płaskie, ale że mają one wciśnięte kolumienki z kapitelami, ozdoby ich jednakże są dziś poutrącane.

Prof. Sokołowski zwrócił uwagę na jeden z najpiękniejszych grobowców w Polsce, którego czerwona marmurowa płyta znajduje się wmurowana w tyle mensy ołtarza przed grobem św. Wojciecha w katedrze gnieźnieńskiej. Przedstawił zeń pierwsze fotograficzne zdjęcie i stwierdził, że wspaniała ta postać biskupa z herbem Różą, przypomina najwięcej rzeźby jednego z największych niemieckich artystów, jakim był Tilman Riemenschneider. Następnie przewodniczący przedstawił komunikat p. Jnliana Pagaczewskiego, składający się z notat rękopiśmiennych po ś. p. Ludwiku Jarewiczu. Są między niemi ważne przyczynki do dziejów budowy kościoła Kamedułów na Bielanach w XVII wieku i wiadomości o budowniczym Janie Succatorim, o kamieniarzach włoskich, jak Janie Trenano i Andrzeju Castellim, o malarzu Janie Proszowskim i t. d.; ważnym jest również spis skarbca kościelnego na Bielanach, opracowany na mocy dawnych inwentarzy, z których najstarszy z roku 1674. W końcu dr. Jerzy hr. Mycielski zwrócił uwagę, że ów „malarz ruski", którego portret Jana III Cosimo Brnnetti w r. 1675 posłał w. ks. Toskańskiemu, a o którym dr. Herman Ehrenberg podał komunikat z archiwnm we Florencyi, jest niezawodnie malarzem Bazylim ze Lwowa, którego Rastawiecki wymienia, a na którego ślubie w ruskiej Cerkwi we Lwowie był obecny sam król w r. 1687.

Dr. Gumplowicz, profesor Uniwersytetu w Gracu, pomnożył znowu kilkoma pracami obszerny poczet swoich dzieł, które szczególniej we Francyi są cenione. W *Revue des Revues* (15 listopada 1895) ogłosił „Actions ou Phénomènes"; ze stanowiska socyologicznego wywodzi, że czyny ludzkie są raczej zjawiskami, skutkami danych przyczyn. W *Revue de l'internationale Sociologie* ogłasza „Le mouvement sociale en Autriche" w zeszycie lutowym 1895, daje pogląd na Wystawę lwowską.

Obecnie wydał: „Oesterreichische Reichsgeschichte", której ostatni rozdział roztrząsa czasy bieżące, mianowicie takie etapy: Bürgerministerium 1867—1870, z tendencyą niemiecko-centralistyczną; Ministerstwo Hasnera 1870 do 1871, z takąż tendencyą; Ministerstwo Hohenwarta 1871—1872, z tendencyą federalistyczno-klerykalną; Ministerstwo Lassera 1872—1875, z tendencyą niemiecko-centralistyczną; Ministerstwo Taaffego 1879—1893, ponad partyami, usiłowanie ugody w Czechach, zadowolenia nie-niemieckich narodowości; Ministerstwo koalicyi Windisch-Graetz-Plener 1893—1895; prowizoryczne Ministeryum urzędnicze; Ministeryum Badeniego, zadaniem jego: dalsze wewnętrzne pojednanie i ugoda narodowości, o ile to od Rządu zależy, i regulowanie w tym duchu na drodze konstytucyjnej stosunków narodowo-politycznych.

Autor uznaje ustrój federacyjno-autonomiczny, jako jedynie możliwy i coraz wyraźniej się dokonywający.

Z Budapesztu donoszą: Nagrodę Teleky'ego przyznała Akademia umiejętności komedyi p. t.: „Ellinor, córka króla". Autorem jest Ludwik Doczi, ceniony pisarz węgierski, autor znanej sztuki „Pocałunek" i szef sekcyi w ministerstwie spraw zewnętrznych.

Pani Malinowska w rolach Gretel w „Hansel i Gretel", „Łucyi z Lammermooru", Gildy, królowej w „Hugenotach" i wielu innych, wywalczyła sobie pierwszorzędne stanowisko w Düsseldorfie, a w partyi „Mignon" doznała, bezpośrednio po występie w tej samej roli słynnej Arnoldson, takiego powodzenia, że natychmiast otrzymała świetną propozycyę od nadwornej opery w Brunświku, którą też przyjęła.

P. Marya Kozłowska, młoda koloraturowa spiewaczka, po ukończeniu sezonu w San Remo, gdzie występowała z wielkiem powodzeniem, udaje się do Nowego Jorku z trupą włoską. Zanim opuści ląd stały, przybywa do rodziny swej we Lwowie na święta Wielkanocne.

Alfred Reisenauer, pianista, który w ostatnich latach w Rossyi, Anglii i Francyi zdobył sobie ogromny rozgłos, przyjeżdża do Lwowa i daje koncert w niedzielę, dnia 29 b. m. w sali Domu narodnego. Bilety sprzedaje już księgarnia Jakubowskiego i Zadurowicza.

Aleksander Michałowski, znakomity pianista, opuszcza stanowisko profesora konserwatoryum muzycznego w Warszawie, zamierza bowiem objechać z koncertami większe miasta Europy. Dla konserwatoryum warszawskiego strata to niepowetowana, lecz dla ogółu melomanów wiadomość powyższa niewątpliwie będzie radosna. Michałowski jest dziś jednym z największych wirtuozów i pianistów na świecie, słyszeć go zatem pragnie każdy, komu nieobojętną jest sztuka muzyczna. Notatkę tę czerpiemy z pism krakowskich; o ile ona okaże się prawdziwą? zobaczymy. Pewni jesteśmy, że p. Michałowski w swej artystycznej wędrówce i o Lwowie nie zapomni.

„Steru" nr. 7 wyszedł i zawiera: Mowa Pana Ministra oświaty. — Z psychologii zbiorowości, przez dr. G. Balicką-Iwanowską. — Stanowisko Pana Ministra Gautscha, w sprawie wyższego wykształcenia kobiet, przez dr. B. Trzaskowskiego. Z przełomu przez K. Zabrzezińską. — List J. I. Kraszewskiego, nadesł. p. Romualdę Baudouin de Courtenay. — Przy szumie wodospadu, przez H. Rivulet tłómaczył Jota. — Działalność stowarzyszeń: Sprawozdanie z walnego zgromadzenia Stowarzyszenia nauczycielek w Krakowie. — W kwestyi kursów przygotowawczych do egzaminu wydziałowego dla nauczycielek. — Gospodarstwo: Suszone jarzyny — Wystawa drobiu w Jarosławiu. — Zapytania i odpowiedzi: W sprawie kursów fachowych dla kobiet. — Przegląd czasopism. — Z dzisiejszej doby.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 21 marca).

W dalszym ciągu dyskusyi nad sprawą budowy nowego teatru we Lwowie zabrał głos prof. Zacharyewicz, który w dłuższym polemicznym wywodzie odpierał zdania zwolenników budowy teatru na placu Gołuchowskich.

Radny dr. Maryański również w dość długiem przemówieniem starał się nakłonić Radę do głosowania za wnioskiem p. Szayera, t. j. aby obok planów pp. Gorgolewskiego i Zawiejskiego, uwzględniono także plany, które nadeszle firma Helmer i Fellner.

W toku dalszej dyskusyi zabierali głos pp. Niemczynowski, Rawski, Gubrynowicz, Soleski, Michalski, Weigel, Cybulski i Kordys.

Rad. p. Niemczynowski postawił wniosek, ażeby sprawę teatralną pozostawić do rozstrzygnięcia nowej radzie. (Wesołość).

Po przemówieniach wymienionych mowców przystąpiła Rada do głosowania. Rada uchwaliła wnioski komisyi teatralnej, przedłożone przez p. Janowskiego, t. j. poleciła pp. Gorgolewskiemu i Zawiejskiemu przerobić plany i jeszcze raz przedłożyć komisyi. Nadto na wniosek p. Soleskiego uchwalono polecić osobnej komisyi magistratualnej bezzwłocznie przystąpić do zbadania terenu na placu Gołuchowskich.

Inne wnioski, odrzucono, między nimi też wniosek p. Niemczynowskiego, aby całą sprawę poruczyć do rozstrzygnięcia przyszłej radzie miejskiej.

Spółki zawodowe rolników.

(Ciąg dalszy).

II.

Motywa powyższego przedłożenia rządowego odwołują się przedewszystkiem do znanych już wywodów poprzedniego przedłożenia*) nadto zaś przedstawiają w ustępie drugim dla wykazania potrzeby zorganizowania zawodowego rolnictwa, obrót jaki ta kwestya wzięła w czasie ostatnim w Niemczech, Francyi, Anglii i innych krajach europejskich, cierpiących też obecnie na kryzis rolniczą.

W Niemczech, mimo potężnego rozwoju Stowarzyszeń i spółek rolniczych opartych na zasadzie dobrowolnego przystępowania do nich, wydano w Prusach ustawę z 30 czerwca 1894 o Izbach rolniczych (Nr. 9686, Zb. ustaw) wedle której celem zorganizowania korporacyjnego stanu rolniczego mogą być rozporządzeniem królewskiem, za wysłuchaniem Sejmu prowincyonalnego powołane do życia Izby rolnicze, obejmujące z reguły obszar jednej prowincyi a złożone z reprezentantów stanu rolniczego, wybieranych z każdego obwodu. Izby te — których i kilka można w razie potrzeby dla jednej prowincyi utworzyć — mają za cel strzedz ogółu interesów rolniczych i leśnych w swym okręgu i w tym celu popierać wszelkie urządzenia zmierzające do podniesienia rolnictwa, zwłaszcza organizacyę korporacyjną stanu rolniczego. Mają prawo przedkładać Rządowi samoistne wnioski, w sprawach rolnictwa dotyczących a obowiązek wspierać władze administracyjne w tych sprawach przez dawanie opinii i t. d. Królewskiem rozporządzeniem z 3 sierpnia 1895 utworzono też już takie Izby rolnicze w Prusach Wschodnich, Zachodnich, na Pomorzu, w Poznańskiem i na Szląsku, Brandenburgii, Saxonii, Szlezwiku-Holsztynie, w Cassel i Wiesbaden.

W obec zainteresowania wywołanego wnioskiem Kanitza rozważano także w Niemczech ostatnimi czasy kilkakrotnie w kołach rolniczych, projekt utworzenia w drodze ustawodawczej przymusowej spółki producentów rolnych, która miałaby wyłączny monopol importowania do Niemiec z zagranicy żyta i pszenicy; a zwołane w marcu r. 1895 przez prasę centrum niemieckiego zgromadzenie dla narad nad kwestyą rolniczą, oświadczyło się za organizacyą zawodową rolników przez stworzenie całej sieci spółek rolniczych lokalnych i stojących nad niemi prowincyonalnych, jako za najlepszym środkiem do podniesienia cen zboża. W tym samym kierunku wystąpił Nadreński związek chłopski, żądając organizacyi zawodowej stanu chłopskiego i przekazania handlu zbożem tej organizacyi.

Lecz nawet istniejące już dobrowolne związki rolnicze w Niemczech czują coraz więcej potrzebę organizacyi zawodowej na wielką skalę i oświadczają się za nią w miarę zwłaszcza jak coraz więcej rozszerza się przekonanie, że jednem z głównych zadań, w najbliższej przyszłości takiej organizacyi zawodowej byłaby — wspólna sprzedaż zboża. Dotąd zajmowały się Stowarzyszenia rolnicze w Niemczech prawie wyłącznie kupowaniem potrzebnych dla rolników artykułów, udzielaniem kredytu, sprzedażą produktów nabiałowych. Tymczasem na XI wiecu ogólnego związku tych Stowarzyszeń, który odbył się w dniach 28 i 29 sierpnia 1895 w Neustadt, a w którym wzięło udział 2458 Stowarzyszeń, uchwalono jako najbliższe zadanie Stowarzyszeń rolniczych: ujęcie w swe ręce i zorganizowanie sprzedaży zboża, mięsa i chleba, przyczem jako warunek tego uznano organizacyę wedle prowincyi i wejście w łączność ze Stowarzyszeniami i innemi korporacyami obwodowemi, powiatowemi i lokalnemi. Podniesiono jako konieczność organizacyę na wielką skalę sprzedaży zboża przy pomocy domów składowych, tworzonych przez rząd lub za czyją inną inicyatywą.

Objawione w ten sposób na wiecu powyższym, tudzież przy innych sposobnościach dążenia rolników w Niemczech do wytworzenia organizacyi zawodowej na wielką skalę popierają wciąż rządy niemieckie [1]) a jednym z najświeższych kroków w tym celu jest wprowadzona przez rząd pruski „centralna kasa związkowa" dla popierania kredytu, udzielanego przez Stowarzyszenia rolnicze.

We Francyi organizacya zawodowa rolnicza postąpiła krok naprzód, w skutek wniosku deput. Méline, postawionego jeszcze w dniu 9 czerwca 1894 w sprawie reorganizacyi Izb doradczych rolniczych (*chambres consultatives d'agriculture)* i rady wyższej rolniczej (*conseil supérieur de l'agriculture*). Na posiedzeniu komisyi Izby deputowanych w dniu 28 stycznia b. r. i na posiedzeniu senatu z 3 lutego b. r. oświadczył się Minister rolnictwa bardzo przychylnie za utworzeniem „Izb rolniczych". Obok tego rozwijają się we Francyi nader pomyślnie znane „Syndykaty rolnicze" i odbyły w r. 1894 zjazd w Lyonie, a w r. 1895 w Angers; dwa inne zaś zjazdy rolników: zebrany w maju r. 1895 kongres „chrześciańskich właścicieli ziemi" i kongres związków rolniczych loarskich zgromadzony w dniu 2 grudnia 1895 oświadczyły się za zorganizowaniem oficyalnej reprezentacyi rolniczej.

I w Anglii połączone Izby rolnicze (*Associated chambers of agriculture*) bardzo żywo zajmowały się ostatnimi czasy kwestyą zorganizowania sprzedaży produktów rolnych, przez zaprowadzenie systemu elewatorów amerykańskich, zakładanie szeroko rozgałęzionych małych Towarzystw kredytowych i t. d.; w Irlandyi zaś Horacy Plankett założył stowarzyszenie rolnicze, ze wszech miar zasługujące na uwagę z drobnymi udziałami (1 funt sterling) bez procentów i dywidendy pod nazwą: *Irish Agricultural Organisation society* która wzięła sobie za zadanie rozpowszechnić wśród mas rolników zasady i metodę przedsiębiorstwa spółkowego i niejako przygotować ich do zawiązania przez nich samych centralnej organizacyi zawodowej.

I w innych państwach europejskich: we Włoszech, w Belgii, w Danii rozwija się i przyjmuje coraz bardziej myśl zorganizowania zawodowego rolnictwa [2]) i podniesienia w ten sposób stanu rolniczego z ciężkiej kryzis jaką przebywa.

W krajach reprezentowanych w Radzie Państwa znalazł projekt ustawy o spółkach zawodowych rolników wniesiony w r. 1893, jak wiadomo przyjęcie przeważnie przychylne, żądano jedynie zmian w projekcie tym w kierunku, aby uwzględnić autonomię ustawodawczą sejmów krajowych i własności poszczególnych krajów, tudzież oddzielenia projektu tego od projektu ustawy o włościach rentowych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wp.

*) Dodatki do stenograficznych protokołów z posiedzeń Izby deputowanych Rady Państwa nr. 710 i 711 z r. 1893 (XI. Sessya).

[1]) Por. co do tego, jakoteż co do całego ruchu za organizacyą zawodową rolniczą w Niemczech str. 16, 17 i 18 Motywów rządowych.

[2]) Por szczegółowo przedstawiony obraz tego ruchu w Motywach rządowych str. 20 — 23.

GOSPODARSTWO I HANDEL

II. pelne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się we wtorek, 24 marca b. r. o godzinie 6 wieczór w sali posiedzenia Izby, plac Halicki l. 10.

Pierwszy austryacki kongres kolejowy rozpoczął wczoraj w Wiedniu obrady. Przybyło około stu delegatów kolei państwowych, towarzystwa kolei państwowych, kolei północnej, południowej i północno-zachodniej. Na porządku dziennym obrad znajdują się następujące przedmioty: Skrócenie czasu pracy, dzień odpoczynku, święto majowe, usunięcie pociągów towarowych w niedziele, zmiana pragmatyki służbowej, upaństwowienie wszystkich środków komunikacyjnych i t. d Na pierwszem posiedzeniu przewodniczył p. Danz, reprezentat kolei Północnej.

Torf i melassa. Zajmującą dla rolników wiadomość podają pisma warszawskie. Oto w gospodarstwie wiejskiem niektórych właścicieli większych posiadłości ziemskich wprowadzono nowość, a mianowicie karmienie bydła melasą cukrową mieszaną z proszkiem torfowym i sieczką. W majątku Trombki (powiat gostyński), należącym do p. Konstantego Małkowskiego, tuczą tego rodzaju pokarmem nietylko krowy i woły, lecz nawet konie. Do sześciu garncy sieczki dodaje się 60 prc. melasy i 40 prc. proszku torfowego czystego, t. j. bez piasku. Cegiełki torfu suszonego mielą na śrótowniku kieratem konnym, lub na żarnach. Jak zapewniają, wydajność mleka od krów jest znacznie większa, niż przy innych pokarmach. Oszczędność również wielka, bo 100 funtów melasy kosztuje tylko 50 kopiejek, czyli 50 ct. Melasa ma oddziaływać szkodliwie na wątrobę u bydła, czemu zapobiega

proszek torfowy, połączony z melasą. W Brunświku istnieje fabryka tego rodzaju pokarmu dla bydła, z monopolem na Niemcy. W kraju naszym, obfitującym w torf i melasę, nowość ta może zainteresować ziemian i pożądanem byłoby. iżby w sprawie tej zabrali głos pp. weterynarze i hodowcy bydła.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 20go marca 1896 przypędzono 2182 sztuk. Płacono za prosięta: 30 do — ct., towar chudy — do — ct., towar mięsny — do — ct., za towar tuczny 32 do 35 ct. za klgr. żywej wagi. do krajów Monarchii załadowano 2014 sztuk.

Targ zbożowy.

Lwów, 23go marca: pszenica 7·50 do 7·80 zł., żyto 6·20 do 6·60, jęczmień browarny 5·25 do 6·—, jęczmień pastewny 4·90 do 5·10, owies 5·70 do 6·—, rzepak 8·80 do 9·25, groch 5·— do 8·—, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka 7·25 do 7·50, koniczyna czerwona galic. 30·— do 38·—, szwedzka 30·— do 35·—, biała 30·— do 35·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·50 do 6·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejsza Pani przybyła już na wyspę Korfu.

Koło polskie na wczorajszem posiedzeniu załatwiło szereg drobniejszych spraw oraz przedłożeń, które ewentualnie mogą jeszcze przed feryami wielkanocnemi przyjść pod dyskusyę w plenum Izby posłów. Między innemi obradowano nad ustawą o sprzedażach na raty i nad ustawą o melioracyach, poczem p. Henzel referował o przedłożeniu w sprawie budowy kolei Chodorów-Podwysokie i zalecał przyjęcie tegoż przedłożenia, co też Koło uchwaliło. Na wniosek p. Pinińskiego uchwaliło Koło głosować za ustawą o ratach w jej pierwotnem brzmieniu. P. Wielowiejskiego upoważniono do oświadczenia w Izbie posłów, że Polacy głosować będą za budową kanału Dunaj-Odra pod tym warunkiem, jeżeli ten kanał obejmie i Wisłę. Do komisyi gorzelnianej wybrano pana Struszkiewicza (w miejsce pana Czajkowskiego) i posła Kraińskiego.

Prezydent wiedeńskiej Izby deputowanych bar. Chlumecky zaprosił przewodniczących klubów parlamentarnych na konferencyę, aby ułożyć program dalszych posiedzeń Izby przed — ewentualnie także po Świętach Wielkanocnych. Konferencya odbędzie się dzisiaj po posiedzeniu Izby posłów.

Cesarz Wilhelm udaje się dzisiaj ze swoją małżonką i dwoma najstarszymi synami w podróż na południe. Zabawi najpierw krótko w Genui zkąd odpłynie do Neapolu a następnie wyjedzie do Palermo. Do tej chwili nie oznaczono jeszcze terminu spotkania się cesarstwa niemieckich z królestwem włoskiem. Miejscem zjazdu ma być Wenecya, gdzie rozpoczęto już przygotowania na przyjęcie i pobyt dostojnych gości. Wedle depeszy z Bukaresztu, także król rumuński Karol, który dnia 29 b. m. wyjeżdża do Abbazyi ma spotkać się w Wenecyi z monarchami Niemiec i Włoch. Cesarz Wilhelm wstąpi z powrotem, jak wiadomo, do Wiednia gdzie zabawi dwa dni. Jako termin przybycia cesarza do stolicy austryackiej podają dzień 16 kwietnia.

Cesarz Wilhelm odwiedził przedwczoraj ambasadora włoskiego hr. Lanzę i odbył z nim dłuższą konferencyę.

Z powodu ćwierćwiekowej rocznicy powołania do życia parlamentu Rzeszy niemieckiej odbył się w sobotę wielki bankiet parlamentarny, podczas którego wzniósł prezydent parlamentu baron Boul toast na cześć cesarza. książąt niemieckich i miast wolnych, a kanclerz książę Hohenlohe na cześć księcia Bismarcka.

Do *Kuryera Poznańskiego* donoszą z Rzymu z wiarogodnego źródła, że wiadomość dzienników o nominacyi ks. arcybiskupa Stablewskiego kardynałem nie ma żadnej żadnej podstawy.

Jak wiadomo, zwyciężył w ostatnich wyborach do parlamentu niemieckiego w zachodnio-pruskim powiecie świeckim kandydat niemiecki Holtz swego kontrkandydata polskiego bardzo nieznaczną większością. W skutek protestów wyborczych, zaniesionych ze strony polskiej przeciw jego wyborowi, uchwaliła parlamentarna komisya rugów wyborczych odroczyć decyzyę co do ważności jego mandatu.

To spowodowało posła Stefana Cegielskiego i towarzyszy do przedłożenia w parlamencie wniosku, aby wbrew uchwale komisyi rugów wyborczych wybór Holtza unieważnić. Wniosek ten podpisali posłowie z Koła polskiego, centrum, wolnomyślnego stronnictwa ludowego, wolnomyślnego zjednoczenia, południowo-niemieckiego stronnictwa ludowego, stronnictwa socyalno-demokratycznego i antisemickiego.

Parlamentarna komisya rugów wyborczych zakwestyonowała wybór wolnokonserwatywnego posła Dziembowskiego z okręgu wyborczego międzyrzecko-babimojskiego z powodu presyi wyborczej, jaką na rzecz jego wywierali różni urzędnicy państwowi. Przed rokiem parlament z tego powodu unieważnił jego mandat. Mimo to zwyciężył p. Dziembowski ponownie kontrkandydata polskiego z pomocą środków, które zniewoliły komisyę do zakwestyonowania ważności wyboru.

W dniu 4 maja odbędzie się w Berlinie drugi kongres socyalistycznych związków zawodowych w Niemczech. Złożono już generalnej komisyi szereg wniosków, wśród których zasługuje na uwagę wniosek o utworzenie rezerwowego funduszu na strejki. Wnioskodawcy sądzą, że przy takim funduszu nie będzie potrzeba uciekać się tyle co dotychczas do prywatnej ofiarności robotników. Siła strejkujących robotników będzie daleko większą, gdy pracodawcy będą musieli się liczyć z pełną kasą strejkową i zmniejszy się liczba bezroboci, które upadły, ponieważ brakło wsparcia.

Ks. Ferdynand bułgarski wyjedzie dnia 25 b. m. do Konstantynopola, dokąd towarzyszyć mu będzie także bułgarski agent dyplomatyczny w Wiedniu Stanciow. Wedle dotychczasowych doniesień, ks. Ferdynand zamierzał bezpośrednio z Konstantynopola udać się do Petersburga celem złożenia wizyty dworowi rossyjskiemu. Do *Pol. Corr.* telegrafują jednakże z Sofii, że chwilowo nie jest jeszcze pewnem, czy projekt ten przyjdzie do skutku.

Według pogłosek w dziennikach włoskich i zagranicznych Ojciec św. Leon XIII czuje się od kilku dni nie zupełnie zdrowym, jest nerwowo podrażniony i nie może sypiać w nocy.

Pierwsze głosowanie polityczne w parlamencie włoskim, odkąd ster rządów po Crispim objął Rudini, odbyło się w sobotę. Głosowano nad kredytem wojennym dla Erytrei; głosowanie było imienne. Br. Sonnino, minister skarbu w gabinecie Crispiego, wniósł porządek dzienny tej treści, iż głosuje za kredytem wojennym a polityczny obrachunek z rządem Rudiniego zostawia do czasu spokojniejszego. Rudini odrzucił ten porządek dzienny, poczem także Izba odrzuciła go 219 głosami przeciw 119 a w tajnem głosowaniu przyjęła cały projekt ustawy o kredycie 214 głosami przeciw 47. Rudini odniósł więc zwycięstwo. a większość stu głosów, która padła przeciw wnioskowi Sonnina, byłaby wnet niezwykle wielką, gdyby nie okoliczność, że powstrzymało się od głosowania 72 posłów z grupy Chimirri i Fano, którzy tworzyli część dawnej większości a nie chcieli wywoływać przesilenia. W każdym jednak razie, nawet najgorszym, pozostaje Rudiniemu większość 30 głosów. Wnioski socyalistów o wycofaniu wojska z Afryki odrzucono bardzo przeważającą większością głosów. Podczas dyskusyi, w której z wielkiem powodzeniem zabierali głos Rudini i minister wojny Ricotti, — przyszło do gwałtownej sceny między dawnym ministrem wojny Mocennim a radykałem Barzilaim. W następstwie tej sceny odbył się wczoraj pojedynek pod bardzo ostrymi warunkami, przyczem Barzilai dostał ciężkie cięcie w twarz i usta.

Po wspomnianem głosowaniu, Izba włoska odroczyła się do 28 kwietnia.

W rzymskich kołach politycznych utrzymują, iż rokowania pokojowe między negusem a majorem Salsą natrafiają na nieprzezwyciężone trudności. Negus obstaje przy warunku, aby Włosi nie mogli wznosić żadnych fortyfikacyj i żąda za wydanie jeńców 5 milionów talarów. Rada ministrów miała warunki te odrzucić. Z Massawy donoszą, że Menelik co raz bardziej się posuwa i stanął już pod Agagamus. Niektóre dzienniki włoskie przyniosły bardzo pesymistyczne pogłoski o losach Adigratu — pogłoski jednak się nie potwierdzają. Doniesienia o ewentualnym sojuszu Włochów i Anglii z Menelikiem są bezpodstawne; podobna kombinacya jest wykluczoną, ponieważ Włochy mają wiadomość o tajnych układach negusa z derwiszami.

Wskutek napadu robotników włoskich na pewnego robotnika francuskiego w Joeuf, przyszło do bójki między robotnikami włoskimi a francuskimi, przyczem podobno poniósł śmierć jeden z robotników, a pięciu jest rannych.

Robotnicy włoscy cofnęli się na terytoryum niemieckie, w Alzacyi.

W sobotę zaczęła się w Izbie francuskiej walna bitwa, której przedmiotem jest wniesiony przez rząd, a przez komisyę budżetową odrzucony projekt podatku dochodowego. Dyskusyę rozpoczął Jaurès, który oświadczył, że partya socyalistyczna przyjmuje projekt rządowy, jako *minimum* swych żądań.

Jaurès mówił kilka godzin jak zwykle świetnie i porywająco; rozwinął on cały program socyalistyczny malując go barwami pełnemi blasku. Jaurès polemizował ostro z prezesem komisyi Cochery i sprawozdawcą Delombre. Odpowiedział mu sędziwy mąż stanu, znakomity ekonomista, były minister skarbu Leon Say, który w długiej przemowie krok za krokiem obalał błędne, na pozór błyszczące paradoksa Jaurèsa. Leon Say zaznaczył, że projekt rządowy wnosząc wojnę domową we wszystkie gminy, zagraża wolności i wprowadza bezprawie w system podatkowy. Posiedzenie skończyło się o 8 wieczór. Dalszy ciąg odbędzie się dzisiaj.

Rozprawa potrwa dosyć długo, ponieważ przeszło dwudziestu mowców zapisało się do głosu. Wniosek komisyi zmierza, jak wiadomo, do odrzucenia przedłożenia rządowego w zasadzie i w szczegółach. Obok tego istnieje wniosek mniejszości komisyjnej w postaci rezolucyi Mougeota, zalecającej do przyjęcia pierwsze dwa artykuły projektu rządowego, w których postanowiono w zasadzie znieść podatek od drzwi i okien i zastąpić go przez osobisty podatek dochodowy.

Matin donosi, że na miejsce Herbette'a będzie mianowany ambasadorem w Berlinie Decrois, były ambasador w Wiedniu.

W sprawie kolei południowych sędzia śledczy przesłuchał Clémenceau, ponieważ utrzymywano, że z funduszów kolei południowóch opłacono agitacyę przeciwko wyborowi p. Clémenceau w departamencie Var.

Dzisiaj rozpocznie się proces byłego agenta policyi Dupasa, którego oskarżono o zdradę tajemnicy służbowej przez ogłoszenie broszury: „Dlaczego nie aresztowano Artona?“ — jako też o ukrywanie miejsca pobytu zbrodniarza (Artona) i okazanie mu pomocy przez telegraficzne ostrzeżenie Kürschnera, który był w poufnych z Artonem stosunkach.

Na przedwczorajszem posiedzeniu angielskiej Izby gmin w dalszym ciągu dyskusyi wyraził dep. Harcourt ubolewanie, iż Izbie nie przedłożono wyjaśnień o zamiarach i celu wyprawy do Dongoli i protestował przeciw polityce, która połączona jest z niebezpieczeństwem dla Anglii.

Balfour oświadcza, iż rząd nie podniecił drażliwości francuskiej. Gdyby rząd był zmuszony w każdym wypadku czekać na zgodę mocarstw, nim jakiś krok przedsięweźmie, byłby skazany na zupełną bezsilność.

Minister Chamberlain w dłuższej przemowie bronił projektu rządowego wyprawy do Sudanu. Na początku swej mowy zaznaczył mowca, że coraz bardziej mnożą się trudności niepozwalające Anglii na cofnięcie swych wojsk z Egiptu. Wyprawa do Sudanu jest konieczną. Niemcy, Austrya i Włochy już się zgodziły; rząd oczekuje odpowiedzi Francyi i Rossyi.

W. Porta udzieliła w dniach ostatnich pozwolenia na utworzenie w Macedonii przeszło dwudziestu szkół serbskich, czem uczyniła zadość odczuwanym oddawna potrzebom tamtejszej ludności serbskiej. Pomocnikiem walego w Kossowie mianowano Kosticza, z urodzenia Serba.

Z Krety nadchodzi wiadomość, iż Turkhan basza ogłosił irade sułtańskie, nadające ogólną amnestyę.

Według doniesień z Hawanny, pułkownik hiszpański Fernandez pobił pod Candelaria (prowincya Pinar del Rio) 4000 powstańców. Stracili oni 300 zabitych i rannych. Po stronie hiszpańskiej zginął kapitan Guerrero i 5 żołnierzy. Porucznik Comas jest ranny, jak również 56 żołnierzy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów odczytano pismo Pana Prezydenta Ministrów, oznajmiające o podziękowaniu Najj. Pana za objawy współczucia złożone z powodu śmierci Najd. Arcyksięcia Albrechta Salvatora.

Następnie rozpoczęto z porządku dziennego dyskusyę nad zmienioną przez uchwałę Izby panów ustawę o sprzedaży na raty.

Wiedeń, 23 marca. Według. *Budap. Corresp.* na wczorajszej konferencyi austryackich i węgierskich Ministrów postanowiono, że osobna konwencya weterynaryjna jest na razie niepotrzebna, odpowiednie bowiem postanowienia dadzą się wprowadzić w ramach traktatu handlowo-cłowego. Co do zasad w sprawie przywozu i handlu zwierząt już się porozumiano, a w celu wypracowania szczegółowych przepisów zbierze się osobna konferencya interesowanych Ministerstw. Kwestya handlu mlewa jeszcze nierozwiązana. W sprawie kolei Południowej określono ze strony węgierskiej bliżej warunki, pod którymi Węgry godzą się na upaństwowienie austryackiej sieci linij tej kolei. (Patrz: Ugoda z Węgrami).

Po Świętach Wielkanocnych udadzą się austryaccy Panowie Ministrowie do Budapesztu, aby załatwić nierozstrzygnięte jeszcze sprawy. W tym samym czasie oczekiwać będą w stolicy Węgier wspólnych PP. Ministrów, w celu przygotowania wspólnego budżetu.

Najjaśniejszy Pan przyjął wczoraj węgierskiego ministra skarbu p. Lukacsa.

Bawiący tu austro-węgierski ambasador w Konstantynopolu, baron Calice, konferował wczoraj z węgierskimi ministrami o nowych propozycyach tureckich w sprawie traktatu handlowego, względnie w sprawie zamierzonego przez Turcyę zaprowadzenia nowych monopolów.

Wiedeń, 23 marca. (*Tel. pryw.*) Według dzienników odbędzie się wybór burmistrza m. Wiednia dnia 9 kwietnia.

Karwin, 23 marca. Strejk można uważać już prawie za skończony. Dzisiaj rano stawili się robotnicy niemal we wszystkich szybach w normalnej liczbie. Zarządzono co należy w sprawie powrotu wojska i żandarmeryi. Od jutra w całym rejonie policyjnym zaprowadzono na powrót zwykłą godzinę zamykania lokalów w nocy.

Rzym, 23 marca. Według *Italie* rząd miał otrzymać od generała Baldissery depeszę zawiadamiającą o trudnościach na jakie napotykają rokowania pokojowe z Menelikiem. Trudnosci te są tego rodzaju, że mogą stanąć na drodze zawarciu pokoju. *Italie* dodaje, że rząd zdecydowany jest odrzucić bezwarunkowo niektóre żądania Menelika.

Tribuna zamieszcza następujące szczegóły o ostatnich walkach w okolicy Kassali: Dnia 8 b. m. uderzyło 600 derwiszów na wąwóz pod Sabderat strzeżony przez 80 żołnierzy należących do miejscowej ludności. Napad odparto, przyczem nieprzyjaciel stracił 41 w zabitych i wielu rannych; po stronie włoskiej było 3 zabitych i 11 rannych. Dnia 18 b. m. 1500 derwiszów uderzyło ponownie na ten wąwóz, zostali jednak odparci ze stratami przewyższającemi w czwórnasób straty z dnia 8 b. m. Do Sabderatu wysłano posiłki. Z Adigratu nadchodzą wyborne wiadomosci. Fort sam jest należycie zabezpieczony, posiada zapasy żywności na cały kwiecień, a także wody poddostatkiem.

Nowy York, 23 marca. Do *Heralda* donoszą z Loyary: Okręt wojenny będący własnością Wenezueli spalił się w pobliżu Margarity. Pożar powstał w skutek eksplozyi. Ośm osób utraciło życie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23go marca 1896, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 375·25, Akcye kolei państwowej 346·75, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 170·50, Unionbank —·—, Południowej 96·75, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 246·75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 96·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·90·—. Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 21 marca 1895 r. godzina 5 minut —. Paryż: 3-prc. renta 101·85, lombardy —·—. Usposobienie — Berlin: ruble rossyjskie 217·20, Akcye kredytowe 234·50, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·10, Austryackie banknoty 169·85, Lombardy 41·75. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 21 marca 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14·70 do 14·90 złr. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6·71 do 6·73 zł. Berlin: przenica na wrzesień 153·75 zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 33·50 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 40·60 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12 05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Z Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10 00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8.25	—	—	—
Janowa	—	—	—	9.38	2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryi	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10 20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei pśństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, **mieszka przy ulicy Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

SANTAT MIDY takiego nabył rozgłosu, że nawet w Mysorze i w całych Indyach, gdz e rośnie drzewo z którego się wytwarza ta essencya, lekarze wyszczególniają kapsutki oznaczone wyrazem Midy, które dla ich czystości i dla wyższości starannego przygotowania leczą prędko i pewno choroby młodego wieku. 121

Przyjechali do Lwowa

dnia 22 marca 1896

Hotel Imperial.

PP. J. hr. Kalinowski z Brodów, J. Kieszkowski z Łuki, K. Krzeczynowicz z Lesieniczki, J. prof. Zawiejski, M. Dobija i S. Kossuth z Krakowa, C. Leszczyński z Olszaniey, J. dr. Gawański z Tłumacza, Fr. Walewski z Ukrajny.

Hotel Europejski.

PP. A. Bobrzyński z Niewistki, St. dr. Dunajewski z Tarnowa, hr. Grocholski z Królestwa, K. Jaworski z Ostrowczyka, M. Burzyński z Bursztyna, Fr. Stanek z Wiszeńki.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 23. marca 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	220	—	223	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	292	—	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	385	—	395	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	70	98	40
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	60	98	30
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	25	98	95
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	80	100	50
„ „ 4 „ „	97	—	97	60
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperiał	9	75.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	27.50	1	28.50
100 marek niemieckich	58	75	59	30

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 marca 1896

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.90	101.10
luty-sierpień	100.90	101.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.85	101.05
kwiecień-październik	100.85	101.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.	153.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148.—	148.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.75	158.75
„ „ 1864 po 100 zł.	195.50	196.—
„ „ 1864 po 50 zł.	195.50	196.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.20	158.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.45	122.65
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.95	101.15
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96.65	97.65
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	171.50	172.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	375.—	375.50
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	810.—	820.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	247.—	247.50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	981.—	985. -
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	439.—	442.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3435.—	3450.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	293.—	293.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	137.75	—.—
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.—	208.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.20	100.20
„ „ „ „ 3. pr.	115.25	116.25
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	100.95
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.65	—.—
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.50	100.50
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.75	101.75
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.90	101.90
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.—	93.—
z r. 1884	98.25	99.25
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143.50	144.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	202.—	203 —
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	136.—	140 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	27.50	28.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	62.—	63. —
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.75	61.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.—
„ „ weg. „ po 5 zł.	11.—	11.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.25	26 25
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	72.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151 —
„ „ „ 50 zł. a. w.	70.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	59.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.55	120.85
Paryż	47.75	47 82.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.56.—	9.57.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1830 (2187 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku ogłasza, iż w masie konkursowej Izraela Landesa odbędzie się publiczna licytacyja sprzedaż należących do tej masy ruchomości a mianowicie kosztowności, mebli i urządzenia domowego, ubrania, zapasu fajek w ilości 267866 sztuk i trzech siedz ń w synagogach Liskich.

Do przeprowadzenia tej licytacyi, która odbędzie się w lokalnościach należącej do powyższej masy konkursowej kamienicy pod lk. 182 w Lisku wyznacza się dwa termina a mianowicie pierwszy na dnie 13, 14, 15, 16 i 17 kwietnia 1896 drugi zaś na dnie 4, 5, 6, 7 i 8 maja 1896 każdym razem od godziny 9 do 12 w południe i od 3 do 6 po południu z tem, że na pierwszym terminie ruchomości powyższe tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim także poniżej takowej sprzedane zostaną.

Sprzedaż nastąpi tylko za gotówkę, a oddanie w posiadanie bezpośrednio po złożeniu ceny kupna.

Z wyjątkiem zapasu fajek, który sprzedany zostanie ryczałtowo w trzech grupach, inne ruchomości licytowane będą wedle ilości w jakiej pod poszczególnemi pozycyami inwentarza przychodzą.

O cenie szacunkowej, ilości i jakości sprzedać się mających ruchomości wolno chęć kupna mającym poinformować się w tutejszym Sądzie a w terminach licytacyjnych u delegowanego do przeprowadzenia licytacyi komisarza sądowego c k. notaryusza Jurkiewicza w Lisku.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 7 marca 1896.

L. 13376 (2189 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Podhajcach przeciw Leibowi Reitmann i Tobiaszowi Breines o 120 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 31 marca 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1896 także poniżej takowej przymusowa licytacya 6|16 części realności pod lk. 504 i 3/4 części realności l. k 664 w Podhajcach położonych wykazami hipotecznemi 1168 i 103 ks. gr. gm. kat. Podhajce objętych.

Cena szacunkowa oraz wywołania 130 zł. i 33 zł.

Wadyum 16 zł. 30 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania z opisaniem przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adwokat dr. Maurycy Roth.

C. k. Sąd powiatowy

Podhajce, dnia 4 lutego 1896.

L. 12431 (2190 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Maryi Grubiak przeciw Mikołajowi i Jackowi Kinalom, Ignacemu Grubiakowi i Jackowi Kłapouch o 13 zł. po 9 zł. c. pn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 31 marca 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1896 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności w Uwsiu położonych, wykazami hipotecznemi 120, 326, 345, 349, 417 i 461 księgi gruntowej Uwsia objętych.

Cena szacunkowa oraz wywołania 943 zł. 50 ct

Wadyum 94 zł. 50 ct.

Wyciągi hipoteczne, akt oszacowania z opisaniem przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. Kazimierz Pawlikowski w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 30 stycznia 1896.

L. 6552 (2073 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności w kwocie 285 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 17 kwietnia 1896 i dnia 22 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności whl. 372 tudzież połowy realności lwh. 948 w Kulikowie położonej, dłużniczki Naści Zacharko własnej.
Cena wywołania realności wh 372, 404 zł. 50 ct., zaś realności whl. 945 62 zł. 80 ct. wal. austr.
Wadyum 40 zł. 45 ct., względnie 6 zł. 25 ct.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 7 września 1895.

L. 7330 (2075 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 10 kwietnia 1896 i dnia 15 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 162 w Kulikowie położonej wedle wh. 267 gm. Kulików masy spadk. po Maryi 1 v. Sikorskiej, 2 v. Hoszowskiej w 3/4 częściach własnej.
Cena wywołania 486 zł. 75 ct.
Wadyum 48 zł. 67 ct.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 30 listopada 1895.

L. 7329 (2074 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 61 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 10 kwietnia 1896 i dnia 15 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 404 w Kulikowie położonej wedle whl. 400 dłużnika Mykiety Kuryło własnej.
Cena wywołania 772 zł. aw.
Wadyum 77 zł. 20 ct.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 10 grudnia 1895.

L. 1100 (2064 3—3)
Celem zniesienia spólnej własności odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 kwietnia 1896 i 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności wh. n. 777 w Bochni objętej Schachne Stiela i Julianny Olszowej własnej.
Cena wywołania 417 zł. 50 ct.
Wadyum 42 zł.
Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.
Bochnia, 12 lutego 1896.

L. 10315 (2062 3—3)
Dnia 22 kwietnia i dnia 29 maja 1896 o godz. 10 przed poł. odbędzie się w tut. sądzie w b. n. 18 egzekucyjna sprzedaż realności Józefa Cichonia whl. 93 i spadkob. Wawrzyńca Zabawy whl. 45 w Bączalu dolnym celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. włość. w likwid. we Lwowio a to pięciu rat po 9 zł. i jednej raty na 9 zł. 9 ct. aw. z pn.
Cena wywołania 425 zł. i 385 zł. 38 ct. w. a.
Wadya 42 zł. 50 ct. i 38 zł. 54 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Feliksa Gaszyńskiego w Jaśle.
Z c. k. Sądu pow. miej. deleg.
Jasło, dnia 29 grudnia 1895.

L. 10498 (2065 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Bernarda Hornhausera w kwo ie 80 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 23 kwietnia 1896 i 28 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności n. 5 w Moszczenicy wyk. hip. n. 143 gm. kat. Chełm objętej, Jana Migdała (syna Wincentego) własnej.
Cena wywołania 3143 zł. 40 ct.
Wadyum 314 zł.
Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.
Bochnia, 31 stycznia 1896.

L. 7693 (2068 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 29 kwietnia 1896 i dnia 29 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 222 gm. Dubiecko objętej dłużnika Stanisława Sokołowskiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Benjamina Turnheima w kwocie 200 zł. aw. z pn.
Cena wywołania 2050 zł. aw.
Wadyum 205 zł.
Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest pan Antoni Motyl w Dubiecku.
Dubiecko, dnia 27 stycznia 1896.

L. 9452 (1771 3 - 3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 14 zł z pn. odbędzie się dnia 4 maja 1896 i 18 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1/12 części realności pod l. 200 w Inwałdzie położonej dłużnika Wojciecha Miaski własnej.
Cena wywołania 52 zł. 24 ct.
Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Notaryusz Gayczak.
Andrychów, 29 grudnia 1895.

L. 18131 (1353 3 3)
C. k. Sąd pow. m. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi dr. Władysława Sulerzyskiego w kwocie 37 zł. 14½ ct. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 69 gm. kat. Krasne objętego, wedle karty B poz. 1 dłużnika Fabiana Sojki własnego w dwóch terminach, mianowicie w dniu 17 czerwca 1896 i w dniu 26 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum wynosi 98 zł 60 ct. aw.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, 26 listopada 1895.

L. 16762 (1664 3—3)
C. k. Sąd pow. m. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Mirka w kwocie 80 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hip. whl. 38 gm. Dąbrówka objętej, wedle karty B poz 5 dłużnika mał. Józefa i Maryanny Gwoździów własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 25 czerwca 1896 i w dniu 21 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.
Wadyum wynosi 144 zł. 50 ct. aw.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, dnia 18 listopada 1895.

L. 20693 (1798 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Ciwy Zimbler przeciw Ascherowi Altenbergowi o 22 zł. 69 ct. wa. z pn. zawiadamia, iż dnia 26 maja 1896 i dnia 30 czerwca 1896 każdym razem o 10 godz. rano w b. nr. 3 odbędzie się przymusowa publiczna licytacya sumy 200 zł. wa. z pn. na rzecz Aschera Altenberga w stanie dłużnym połowy ciała hip. wyk. hip. 1466 ks. gr. gm. Brody objętego jako karty głównej i w stanie dłużnym ciała hip. wyk. hip. 1457 ks. gr. gm. Brody objętego jako karty ubocznej, zahipotekowanej z tem, iż na pierwszym terminie suma ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedaną.
Cenę wywołania stanowi nominalna wartość tej sumy t. j. kwota 200 zł. wa.
Zakład zaś wynosi 10 proc. tej ceny wywołania.
Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż mającej się sumie po dniu 10 kwietnia 1895 jako dniu wystawienia wyciągu hip. jakie prawa nabyli, lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, mianowany został kuratorem dr. Jakób Byk adwokat w Brodach.
Brody, dnia 7 lutego 1896.

L. 14509 (1477 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi Ogólno rolniczego Zakładu kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie w kwocie 57 zł 25 ct. i 48 zł 56 ct. wa. z pn odbędzie się w tut. sądzie dnia 20 maja 1896 i dnia 24 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 210 gm Kopyczyńce objętej, Józefa Dąbrowskiego i realności whl. 1716 tejże gminy Maryi Dąbrowskiej własnaj.
Cena wywołania dla realności pierwszej 200 zł., zaś dla drugiej 1800 zł.
Wadyum 20 zł. i 180 zł.
Resztę warunków, wyciągi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Felicyan Polański c. k. notaryusz w Kopyczyńcach.
Kopyczyńce, 17 stycznia 1896.

L. 11705 (1942 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Rappaporta w kwocie 2400 zł. z większej sumy 3000 zł. wa. z pn. rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod lk. 55 w Żyrawie położonej whl. 238 księgi gr. gm. kat. Żyrawa objętej, obecnie Piotra i Mikołaja Winnickich własnej na terminach dnia 28 maja 1896 i dnia 25 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbyć się mająca.
Cena wywołania wynosi 5400 zł. w. a. jako cena oszacowania, zaś wadyum 540 zł. wal. austr.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim nawet poniżej takowej.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania powyższej realności przejrzeć można w tus. registraturze
Chodorów, 23 listopada 1895.

L. 8781 (1767 3 - 3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się dnia 4 maja i 18 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności lwh. 28 i 29 w Andrychowie do dłużnika p. Romana Dobrowolskiego należących.
Cena wywołania dla połowy realności lwh. 28 kwota 1000 zł. a zaś dla połowy realności 29 446 zł. 25 ct.
Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano notaryusza Gayczaka.
Andrychów, dnia 28 listopada 1895.

L. 769 (1605 3—3)
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Biały w kwocie 3456 zł. z pn. w dniu 21 maja 1896 i w dniu 25 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 116 dz. III w Krakowie.
Cena wywołania wynosi 23000 zł.
Wadyum 2300 zł.
Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli jest adwok. dr. Olearski, zastępcą adw. Dr. Tomik w Krakowie.
Kraków, 17 stycznia 1896.

L. 4054 (1425 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Hermana Rapaporta w kwocie 850 zł. z pn. zostaną realności lwh. 351 i 24/84 lwh. 189 w Topolnicy Süssli Berger własne dnia 5 maja i 2 czerwca 1896 o godz. 10 rano na pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę wywołania 983 zł. 50 ct. i 2 zł. 85 ct., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.
Zakład wynosi 98 zł. 35 ct. i 28 ct.
O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli, do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Starem mieście i przez edykta.
C. k. Sąd powiatowy.
Stare miasto, 10 października 1895.

L. 12617 (1360 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 180 zł. aw. z pn. przez c. k. uprz. gal. Zakład kred włość. w likw. we Lwowie przeciw małol. Warwarze, Antoniemu i Julii Czajkom wywalczonej w tusąd kancelaryi w dniach 7 maja i 11 czerwca 1896 każdokrotnie o gd. 10 przed poł przymusową licytacyę realności dłużników pod lk. 48 w Miłoszowicach położonej a wyk. hip. l. 29 ks. gr. tejże gm. objętej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 490 zł. aw.
Wadyum wynosi 49 zł. wa.
Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej nu drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. ustanowiono p. adw. dr. Lityńskiego ze Szczerca.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokoł oszacowania przejrzeć można w tus registraturze
Szczerzec, 30 grudnia 1895.

L. 17034 (2071 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 maja 1896 nawet niżej takowej licytacya realności według w. h. 306 gm. Utoropy dłużnika Mikołaja vel Nykoły Romanowskiego własnej na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kred. włość w likw. we Lwowie pto 11 rat po 2 zł 94 ct. i reszty kapitału 39 zł. i 3 zł. 65 ct.
Cena wywołania 205 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hip. ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 6 listopada 1895.

L. 6167 (1863 2—3)
W celu wydobycia na rzecz Gitli Olesker kwoty 60 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 205 ks. gr. gm. Dunajów objętej do Józefa Sadkowskiego względnie tegoż spadkobierców należą ej na 260 zł. ocenionej w dniu 26 maja i 30 czerwca 1896 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków mozna przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz z Przemyślan.
C. k. Sąd powiatowy.
Przemyślany, 30 lipca 1895.

L. 6370 (1943 2—3)
C. k Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Lipy Kneidla w kwocie 21 zł. z pn rozpisaną została przymusowa licytacya realności w Oryszkowcach wyk. l. 72 w całości i wyk. l. 138 w połowie objętej Franka Piluszczaka własnej w dwóch terminach dnia 28 maja i 25 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.
Cenę wywołania stanowi 175 zł. zaś wadyum 17 zł. 50 ct.
Ciała te hipoteczne pojedynczo lub razem będą sprzedane.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania, lecz nie niżej 1/3 części wywołania.
Resztę warunów przejrzeć można w tus. registraturze,
Chodorów, 24 lipca 1895.

L. 17033 (2070 2—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 maja 1896 nawet niżej takowej licytacya realności według h. l. 724 gm. Kosmacz spadkobierców Fedora Petrydżuka a to Petra Petrydżuka, Eudokii Petrydżuk i Petra Lendiuka własnej na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likw pto 76 zł. 4 ct. aw. z pn.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora adw dr. Korpińskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 29 października 1895.

L. 6487 (1701 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko del. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie 5 rat pożyczkowych po 7 zł. 50 ct. g licyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie z należytościami dodatkowemi dozwoloną zostanie sprzedaż egzekucyjna realności lwh 164 ks. gr. gm. kat. Janowice objętej Józefa Kołuckiego własnej i realności lwh. 246 ks. gr. gm. kat. Janowice Tomasza Cebuli własnej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 8 kwietnia i 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość przez Dyrekcyę egzekwującego Zakładu przy udzieleniu pożyczki przyjęta a to co do realności lwh. 164 kwota 260 zł., zaś co do realności lwh 246 kwota 240 zł. aw. poniżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 26 zł. i 24 zł. aw.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. del.
Tarnów, dnia 23 grudnia 1895

L. 14544 (1748 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Selzera prawonabywcy Schwarzapfel 2o Selzer 173 zł. 78 ct. z pn. odbędzie się w tut Sądzie dnia 20 maja i 24 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 202 w Suchostawie masy spadkowej Suchera Horowitza własnej.

Cena wywołania wynosi 1350 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 20 stycznia 1896.

L. 437 (2115 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Oknie położonej, wedle wyk. hip. 436 tejże gminy Okno dłużników Dorki Sanockiej i Łuki Antoniszyna własnej, na zaspokojenie pretensyi Antoniego Sanockiego w kwocie 72 zł. dnia 9 kwietnia i dnia 6 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej i na drugim zaś i poniżej takowej.

Poręczne wynosi 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania; można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiego kolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 13 grudnia 1895 do tabuli weszli kuratorem p. Jana Jubrego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 6 lutego 1896.

L. 20573 (2096 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy Oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 6 rat po 61 zł. 75 ct. i reszty kapitału 1098 zł. 33 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Uszera Juris własnej w Kołomyi pod nr. 218 położonej wyk. hip. l. 205 ks. gr. dla I dziel. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 20 kwietnia i 20 maja 1896 każdym razem na godzinę 10 przedpołudniem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2640 zł. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 264 zł. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Allerhanda z substytucyą adw. dr. Milgroma został ustanowionym, wreszcie że akt opisania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 15 lutego 1896.

L. 12266 (2109 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 27 kwietnia 18 6 za cenę szacunkową lub po wyżej tejże, a na dzień 28 maja 1896 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przedpoł. w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 341 w Cieszanowie objętych wyk. hip. 556 ks. gr. t tejże gminy i będących własnością Abrahama Zimmermanna względnie tegoż nie objętej masy spadkowej a to w celu wydobycia sumy 205 zł. aw. z pn. na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 960 zł. w. a. a zakład 95 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Wp. Stanisław Dlugoszawski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

Cieszanów dnia 30 grudnia 1895.

L. 18212 (2106 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 26 maja 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 143 w Dydni według wyk. hip. l. 134 ks. gr. gminy Dydnia objętej i połowy realności wyk. hip. l. 135 ks. gr. gminy Dydnia objętej Wojciecha Kulona własnej, na rzecz Urbana Kulona pto 328 zł. 56 ct.

Cena wywołania realności wyk. hip. l. 134 objętej jest kwota 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Cena wywołania połowy realności wyk. hip. l. 135 jest kwota 4 zł.

Wadyum kwota 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Emila Witkiewicza z Brzozowa.

Brzozów, 17 grudnia 1895.

L. 11652 (2149 2—3)

Dnia 27 marca i 28 kwietnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Borysławce położonej wyk. hip. 36 ks gr. tejże gminy objętej dłużnika Iwana Fedkowicza własnej na zaspokojenie wierzytelności Pinkasa Amstera w kwocie 9 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 419 zł. aw.

Wadyum 41 zł. 90 ct. aw.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli niewiedomych z miejsca pobytu p. Leon Steciak z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 31 grudnia 1895.

L. 1911 (2127 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności masy konk. Towarzystwa zaliczkowego w Białej w sumie 659 zł. 10 ct. z pn., odbędzie się w dniach 21 kwietnia i 22 maja 1896 każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 81 w Lachowicach w whl. 153, 154 i 157, tudzież lwh. 569 ks gr. gm. kat. Lachowice dłużników Pawła Dyducha i Wiktoryi Dyduch własnej.

Cena wywołania 446 względnie 80 zł.

Wadyum 45 względnie 8 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Ślemień, dnia 23 kwietnia 1895.

L. 7143 (2150 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 145 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 17 kwietnia 1896 i dnia 22 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 543 w Kulikowie położonej dłużnika Ołeksy Danilaka własnej.

Cena wywołania 458 zł.

Wadyum 45 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 30 Września 1895.

L. 12328 (2156 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Eliascha Rosdeutschera w kwocie 22 zł. 46 ct. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 23 kwietnia i 16 czerwca 1896 zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż całego ciała hipot. lwh. 74 jednej, czwartej części ciała hip. lwh. 75 i połowy ciała hip. 77 ks. gr. gm. Bezmichowa górna dłużnika Michała Cholawskiego własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostaną powyższe ciała hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na na drugim takze i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 353 zł. wa.

Wadyum 35 zł. 30 ct.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 30 grudnia 1895.

L. 7291 (2151 1—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 72 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniach 27 kwietnia i 1 czerwca 1896 licytacya 1/3 części realności lwh. 9 w Wolifilipowskiej Anny Pałkowej własnych.

Wadyum 19 zł.

Cena wywołania 190 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Walery Krawczyński substytut notaryalny w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 28 grudnia 1895.

L. 770 (2138 1—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1800 zł. z pn w dniu 24 kwietnia i 26 maja 1896 zawsze o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 78 lwh. 71 gm. Rzeszów, dłużników Salamona Wachtla, Pesli Meth, Chaji Messner i Noego Wachtla własnej.

Cena wywołania wynosi 13000 zł.

Wadyum 1300 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Uiberall, zastępcą adw. dr. Fischler.

Rzeszów, 30 stycznia 1896.

L. 8001 (2153 1—3)

W dniach 27 kwietnia i 1 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 188 zł. 93 ct. wa. z pn. publiczna licytacya 7|14 części realności lwh 350 i 4|10 części realności lwh, 351 w Filipowicach położonych Mikołaja Rumina własnych.

Cena wywołania co do realności lwh. 350, 775 zł. co do realności lwh 351, 300 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania,

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli dr. Lipowski z Krzeszowic.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 21 grudnia 1895:

L. 13909 (2155 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Iresa w kwocie 81 zł. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 28 kwietnia i 16 czerwca 1896 zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 8|36 ciała hip. lwh. 22, tudzież 4|36 ciała hip. lwh. 24 ks. gr. gm. Choceń Antoniego i Katarzyny Lewickich współwłasnych,

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 236 zł- 45 ct.

Wadyum 23 zł. 65 ct.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 14 grudnia 1895.

L. 20942 (2097 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 61 zł. 2 ct. i 1095 zł 80 ct z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Badlera własnej, w Kołomyi pod nr. 6 położonej wyk. hip. l. 99 ks. gr. dla IV. dziel. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 21 kwietnia i 26 maja 1896, każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2800 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 280 zł. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zipsera z substytucyą adw. dr. Milgroma, został ustanowionym, wreszcie, ze akt opisania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 2 stycznia 1896.

Konkursa.

L. 446 (2050 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu szkolnym Bocheńskim ogłasza się niniejszem konkurs:

1. na posadę nauczycielki starszej przy szkole 4-kl żeńskiej z wydziałową połączonej w Bochni z płacą 600 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie;

2. na posadę nauczycielki młodszej przy szkole 4 klasowej żeńskiej w Bochni z płacą 360 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie;

3. na posadę nauczyciela młodszego przy szkole 6-klasowej męskiej w Bochni z płacą 360 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie;

4. na posadę nauczyciela starszego przy szkole 4-klasowej mieszanej w Niepołomicach z płacą 450 zł. i 10 prc dodatkiem na mieszkanie;

5 na 3 posady nauczycieli młodszych w miasteczkach: Ujściu solnem, Łopanowie, Lipnicy murowanej z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie;

6. na sześć posad nauczycieli młodszych przy szkołach dwuklasowych wiejskich w Grobli, Mikluszowcach, Rzegocinie, Woli batorskiej, Zabierzowie i Królówce z płacą 300 zł.

7. na 11 posad nauczycieli samoistnych przy szkołach jednoklasowych w Brzeziu, Grabiu uznańskiem, Kierlikówce, Lipnicy dólnej, Leszczynie, Okulicach, Pierzchowie, Rozdzielu, Stanisławicach, Tarnawie i Zbydniowie;

W Brzeziu, Grabiu Uznańskiem, Leszczynie, Pierzchowie, Rozdzielu i Zbydniowie są budynki szkolne nowe.

Od kompetentek na posadę wymienioną pod 1. ze względu na potrzebę szkoły wymaga się egzaminu do szkół wydziałowych z II. grupy; od kompetentek na posady wymienione pod 2, 3, 4, 5, z wyjątkiem Lipnicy murowanej wymaga się egzaminu dla szkół ludowych pospolitych i z języka niemieckiego, jako przedmiotu nauki; wreszcie na posady wymienione pod 6 i 7 egzaminu do szkół ludowych pospolitych.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, należy wnosić za pośrednictwem Władz przełożonych do 20 kwietnia br.

Podania spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Bochni, 7 marca 1896.

L. 22693 (2089 3—3)

W celu nadania stypendyów artystom, rokującym dobre nadzieje na przyszłość, a nie posiadającym środków do dalszego kształcenia się w zawodzie artystycznym, wzywa się niniejszem w myśl reskryptu J. E. Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 25 lutego 1896 l. 4658 tych artystów z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, którzy pracują samodzielnie w zakresie poezyi, malarstwa, rzeźby lub muzyki, a chcąc kompetować o stypendyum artystyczne mogą wykazać się warunkami poniżej podanymi, aby wnieśli swoje podania do c. k. Namiestnictwa najdalej do dnia 1 maja b. r.

Prawo do ubiegania się o rzeczone stypendyum mają z wyjątkiem uczniów szkół sztuk pięknych jakoteż artystycznych rękodzielników tylko samodzielnie tworzący.

W podaniu należy:

1. przedstawić przebieg dotychczasowego kształcenia się, tak ogólnego jakoteż fachowego w zawodzie artystycznym, tudzież wykazać swoje osobiste stosunki (miejsce urodzenia i przynależności gminnej, wiek, stan, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe i rodzinne i t. d.),

2. podać w jaki sposób zamierza kandydat ewentualnie użyć uzyskanego stypendyum w celu dalszego kształcenia się,

3. wymienić i dołączyć okazy swoich prac artystycznych z których każda ma być opatrzona imieniem i nazwiskiem autora.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 17 marca 1896.

L. 638 (2093 2—3)

Magistrat miasta Krosna potrzebuje zdolnego kapelmistrza, któryby zarazem załatwiał czynności kancelaryjne.

Płaca 400 zł., a przy dobrej aplikacyi może być podwyższoną do 450 zł.

Podania z świadectwami należy wnieść do Magistratu do dnia 7 kwietnia br.

Magistrat król. woln. miasta

Krosno, dnia 15 marca 1896.

L. 324 (2131 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Skałacie, ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia 2 posad starszych nauczycieli przy IV. klasowej szkole w Grzymałowie z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

Wymaga się przepisanej kwalifikacyi do szkół ludowych w obu językach krajowych z uzdolnieniem do udzielania języka niemieckiego jako przedmiotu.

Podania wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie do końca kwietnia 1896.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Skałat, dnia 13 marca 1896.

L. 19135 (2053 3—3)

Na posadę expedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Hujczu w powiecie Rawa ruska, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 120 zł.;

ryczałt kancelaryjny 24 zł.; i

wynagrodzenie 140 zł. na posłańca pieszego codziennie do kreować się mającego Urzędu pocztowego na dworcu kolei żelaznej w Zielonej.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30 marca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 14 marca 1896.

L. 137 (2054 3—3)

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na obsadzenie posady c. k. notaryusza w Krakowie, ewentualnie w razie nadania takowej w drodze przeniesienia innej, w jej okręgu opróżnić się mogącej posady c. k. notaryusza.

Kompetenci o nadanie posady c. k. notaryusza ubiegający się, podania swe w sposób § 11 ust. not. wskazany, do dnia 20 kwietnia 1896 r. do c. k. Izby notaryalnej wnieść winni.

Kraków, dnia 18 marca 1896.

L. 81 (2114 1—3)

Dyetaryusz z szybkiem i czytelnem pismem obeznany w manipulacyi hipotecznej znajdzie pomieszczenie w tutejszym Sądzie od 1 kwietnia 1896.

Wynagrodzenie wynosi 25 do 28 zł. miesięcznie według zdolności.

Świadectwa należy bezwarunkowo przedłożyć.

C. k. Sąd powiatowy
Gorlice, 19 marca 1896.

L. 523 (2135)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Rudkach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Posada katechety obrząd. rz. kat. przy 5 cio klasowej szkole ludowej mieszanej z językiem wykładowym polskim w Rudkach z płacą 450 zł. i dodatek 45 zł. na pomieszkanie;

2. Posada starszego nauczyciela przy 5-cio klas. szkole ludowej mieszanej w Komarnie z językiem wykładowym polskim z płacą 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie i posada młodszego nauczyciela (lki) przy tejże szkole w Komarnie z płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie.

3. Przy szkołach 1 klas. z językiem wykładowym ruskim: w Beńkowej wiszni, Chiszewicach, Chłopczycach, Hołodówce, Koropużu, Nowosiółkach oparskich, Łówczycach, Podzwierzyńcu, Rozdziałowicach, Ryczychowie, Tatarynowie, Wańkowicach, Laszkach zawiązanych, Błozwi dolnej i Werbiżu z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4. Przy szkołach 1 klas. z językiem wykładowym polskim w Andujanowie, Milczycach i Tuligłowach z płacą jak wyżej.

5. Przy szkole 2 klas. w Horożannie wielkiej z językiem wykładowym ruskim posada młodszego nauczyciela (lki) z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, w Czajkowicach bez pomieszkania.

6. Przy szkole 2 klas. w Rumnie z językiem wykładowym polskim posada młodszego nauczyciela (lki) z płacą 300 zł.

Termin wnoszenia należycie udokumentowanych podań do sześciu tygodni od daty ogłoszenia konkursu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Rudkach, 16 marca 1896.

L. 541 (2181 1—3)

Celem obsadzenia posady akuszerki okręgowej z siedzibą w Brzozdowcach i przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Brzozdowce, Borynicze, Drohowycze, Hranki, Laszki górne, Laszki dolne, Ostrów, Podhorce, Podniestrzany, Ruda, Stańkowce i Turzanowce rozpisuje się niniejszem konkurs.

Dla akuszerki okręgowej wyznacza się płaca roczna 100 złr. z obowiązkiem udzielania bezpłatnej pomocy, każdej ubogiej rodzącej.

Kandydatki chcące uzyskać posadę winne wykazać się, iż posiadają następujące warunki:

a) egzamin z odbytego kursu w szkole położniczej,

b) nieposzlakowane zachowanie się,

c) znajomość języków krajowych,

d) wymaganą fizyczną zdolność.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść do Wydziału powiatowego do końca Marca b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej
W Bóbrce, dnia 2 Marca 1896.

L. 3587 (2169)

Celem obsadzenia w etacie osobowym c. k. zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie dwóch posad adjunktów zarządu salinarnego w X klasie rangi z systemizowanemi poborami i obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy.

Kompetenci o tę posadę, mają oprócz przepisanych wymogów ogólnych, udowodnić, że ukończyli studya górniczo-hutnicze na jednej z austryackich akadem i górniczych, że nabyli praktykę w kopalnictwie soli, w górnictwie solankowem, że są obznajomieni z rachunkowością montanistyczną i władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie.

Nadto mają wykazać czy i w jakim stopniu pokrewieństwa lub powinowactwa pozostają z urzędnikami zarządów salinarnych i urzędów sprzedaży soli w Galicyi i w Kaczyce na Bukowinie.

Podania należy wnieść w drodze służbowej w przeciągu 4 tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 14 marca 1896.

L. 72 (2168 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. wyższej szkoły realnej w Krakowie.

Do tej posady przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 dz. pp. Nr. 47 i z dnia 15 kwietnia 1873 dz pp. Nr. 48.

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 20 kwietnia 1896.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 17 marca 1896.

L. 72 (2167 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i języka polskiego jako przedmiotu pobocznego w c. k. szkole realnej w Tarnopolu.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkiem w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. pp. Nr. 47 i z dnia 15 kwietnia 1873 dz. pp. Nr. 48.

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 20 kwietnia 1896.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 17 marca 1896.

L. 3587 (2170)

Celem obsadzenia w etacie osobowym c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jednej posady koncepisty skarbu dla spraw salinarnych w X klasie rangi.

Kompetenci o tę posadę mają oprócz przepisanych wymogów ogólnych udowodnić, że ukończyli studya górniczo-hutnicze w jednej z c. k. austr. akademii górniczej, że posiadają praktyczne wiadomości kopalnictwa i warzelnictwa soli, że są obznajomieni z rachunkowością montanistyczną, że władają językami krajowymi i językiem niemieckim, nadto mają udowodnić, znajomość salinarnych przepisów administracyjnych i biegłość w koncepcie.

Podania należy wnieść w drodze służbowej w przeciągu czterech tygododni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 14 marca 1896.

L. 517 (2180 1—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs:

1. Przy 4 klas. szk. w Grzegórzkach dwie posady nauczycieli starszych z płacą roczną 300 zł. i 100 zł. dodatku miejscowego.

2. Przy 3 klas. szk. Krowodrzy posady nauczyciela młodszego z płacą roczną 300 zł. i 100 zł. dodatku miejscowego.

3. Przy szkołach 1-klasowych a) w Czulicach, b) Wolicy, c) Nowej wsi szlacheckiej posady nauczycieli z płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem a w szkole ad c) użytkiem z gruntu szkolnego.

4. Przy szkołach 2-klasowych w Bieńczycach, Bolechowicach, Kaszowie, Rącznej, Wołowicach i Wyciążach oraz przy 3 kl. szk w Rybnej posady młodszych nauczycieli z płacą 300 zł.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swych władz przełożonych najdalej do 30 kwietnia 1896 do c. k. Rady szkolnej okręg. zamiejskiej w Krakowie.

W Krakowie, dnia 18 marca 1896.

Wyroki prasowe.

L. 6243 (2165)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonych w Nr. 25 czasopisma „Naród" z dnia 15 marca 1896 pod napisem „Polityka balowa hr. Badeniego" i pod napisem „Siejcie białe gwoździki" zawiera znamiona występku z § 300 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 18 marca 1896.

Kuratele.

L. 8955 (2084 2—3)

Wasyl Hnatów syn Stefana z Kawska uznany marnotrawcą, kuratorem Michał Lisowski z Kawska.

C. k. Sąd powiatowy
Stryj, 10 maja 1895.

L. 102 (2081 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że Michał Wyczawski z Wiązownicy został uznany umysłowo chorym i Walenty Wyczawski ustanowiony tegoż kuratorem.

Sieniawa, 24 lutego 1896.

L. 28890 (2147 1—3)

Magdalena Reichhardt ze Zaikowic uznana głupkowatą, kuratorem dla niej ustanowiony Konrad Reichhardt.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.
Nowy Sącz, 2 lutego 1896.

L. 3614 (2146 1—3)

Dla obłąkanego Floryana Richtera ustanowiono kuratorem p. Wiktora Suskiego w Krakowie.

Sąd miej. deleg.
Kraków, 18 marca 1896.

L. 5303 (2171 1—3)

C. k. Sąd pow. m. d. S. I. we Lwowie uznał umysłowo chorymi:

1. Bronisława Benkera
2. Maryę Hanuszewską
3. Antoninę Czopko
4. Barbarę Kostur
5. Aleksandrę Zofię Prymówną
6. Zofię Kozak
7. Józefa Czaus
8. Karola Poleśnickiego
9. Józefa Birkle
10. Józefa Ehrenfelda

ustanawiając kuratorem dla:
pierwszego Stanisława Benkera
dla drugiej Jana Hanuszewskiego
dla trzeciej Rudolfa Kałachórskiego
dla czwartej Wojciecha Halickiego
dla piątej Włodzimierza Sawczyńskiego
dla szóstej Antoniego Kozaka
dla siódmego Karola Igielińskiego
dla ósmego Leona Orłowskiego
dla dziewiątego Ludwika Koszka
dla dziesiątego Jakóba Nassa.

Lwów, 25 lutego 1896.

L. 1532 (2119 1—3)

Katarzyna Ogorzałkow Padykułowa z Wadowic dolnych uznana za umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Jan Padykuła z Wadowic dolnych.

C. k. Sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 10 lutego 1896.

L. 22458 (2126 1—4)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że Dmytro Onyszczuk, który t. s. uchwałą z dnia 25 października 1879 L. 14433 z powodu marnotrawstwa został wzięty w kuratelę z pod takowej zwolnionym został.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Sokal, dnia 13 stycznia 1896.

L. 2002 (2078 1—3)

Paweł Szpytman z Markowy uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Mateusza Flejszara w Markowy.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 24 lutego 1896.

L. 1351 (2133 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uznaje Józefa Rudnickiego, właściciela realności we Lwowie umysłowo niedołężnym i ustanawia Włodzimierza Zawadzkiego jego kuratorem.

Lwów, dnia 7 marca 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2113 (2039 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Goldę Weisinger, spadkobierczynię Nusima Manheima zmarłego w Dobromyślu ad Bobrowniki na dniu 2 października 1891 bez pozostawienia testamentu, by w ciągu jednego roku deklaracyę do spadku Nussima Manheima wniosła, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną z tymi, którzy wniosą swe oświadczenie i wykażą swój tytuł do spadku.

Monasterzyska, 28 lutego 1895.

L. 4682 (1938 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia nieobecną Jettę Kern 2o Allerhand, że w sprawie egzekucyjnej o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 391 ks. gr. gm Tarnów dla niej kuratorem adw. dr. Kronhelma z Tarnowa ustanowił.

Tarnów, 5 marca 1896.

L. 2756 (1980 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Zakładu kredytowego komercln. w Kołomyi przeciw Józefowi Allerhand o 220 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Józefa Allerhand adw. dr. Schustera kuratorem z substytucyą adw. dr. Jurczenki i doręczył kuratorowi adw. dr. Schusterowi nakaz zapłaty z 1 lutego 1896 l. 1838 dla Józefa Allerhanda przeznaczony.

Kołomyja, 15 lutego 1896.

L. 1217 (1981 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Antoniego Raszewskiego, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw niemu i Bronisławowi Sadowskiemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 285 zł. aw. z pn., której prośbie uchwałą z 10 grudnia 1895 l. 7686 uczyniono zadość

Zarazem ustanowił sąd dla tegoż niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Antoniego Raszewskiego kuratorem dr. Flakowicza adw. w Sanoku i poleca temuż pozwanemu, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, 18 lutego 1896.

L. 2130 (2076 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Barbarę Boniowską i Klementynę Michno, że w sprawie egzekucyjnej dr. Walentego Szpunara przeciw deklarowanym spadkobierc m śp. Antoniego Maruszaka pcto 9 zł. 60 ct. zpn. zezwolił na egzekucyjną sprzedaż połowy realności lwh. 1043 gm. Leżajsk i że rezolucyę z dnia 25 listopada 1895 l. 8332 dozwalającą tej sprzedaży doręczył do rąk ustanowionego dla nich kuratora Leona Maruszaka z Leżajska.

Leżajsk, dnia 4 marca 1896.

L. 2769 (2066 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Fuhra, że Israel Neumann, Alter Fruchter i Alter Fruchtermann przeciw niemu skargi o zapłacenie kwot a to 13 zł. 74 ct., 6 zł. i 9 zł. 50 ct. wa. wnieśli, wskutek których po ustanowieniu dla niego kuratora ad actum w osobie p. Wilhelma Petryego termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 kwietnia 1896 o 9 rano wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, 12 marca 1896.

L. 6635 (1972 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców o zaszłej w roku 1893 śmierci Jakóba Kohla z Białegokamienia i wzywa ich, ażeby w przeciągu roku od poniższej daty licząc, oświadczyli się do spadku po nim pozostałego, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z Jezaje Münzem z Oleska jako kuratorem dla nich ustanowionym i spadek ten przyznany zostanie Wysokiemu skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 21 grudnia 1895.

L. 694 (1987 3—3)

Ilka Zub z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się. iż celem doręczenia mu tusąd uchwał tabularnych z dnia 26 listopada 1895 l. 8766 i l. 8772 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Michała Bukatego z Hlibowa.

Wzywa się Ilka Zub, by ewentualnie innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 29 lutego 1896.

L. 93587 (1999 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. I. we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1867 zmarł we Lwowie Józef Bauman, radca Magistratu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi nie są znani spadkobiercy a względnie wezwana do spadku siostra Barbara Pertsch się nieoświadczyła, wzywa się wszystkich, którzy z jakiegobądź tytułu prawnego zamyślają podnieść pretensyę do spadku by w przeciągu jednego roku od dnia 3-go umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej tem pewniej swe oświadczenie zgłosili, ileże inaczej przewód spadkowy przeprowadzonym będzie z tymi, którzy do spadku się oświadczą i swój tytuł wykażą i im spadek przyznanym będzie, nieobjęta zaś częśc spadku a względnie gdyby nikt się nie zgłosił, cały spadek Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny wydany będzie.

Kuratorem masy spadkowej ustanowiono adw. dr. Goreckiego.

Lwów, dnia 25 stycznia 1896.

L. 10330 (1902 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu, zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Narlę Engländer, że gmina miasta Nowego Sącza wniesła przeciw niej pod dniem 22 listopada 1895 l. 10330 pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 322 ks. gr. gm Nowy Sącz przez sprzedaż na publicznej licytacyi, że rubrum tegoż pozwu doręczono zamianowanemu dla współpozwanej kuratorowi adw dr. Drezińskiemu ze substytucyą adw dr. Wąsikiewicza z Nowego Sącza do wniesienia pisemnej obrony w dniach 90, że zatem temuż kuratorowi winna dostarczyć środków do obrony lub innego pełnomocnika Sądowi wskazać, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz, 31 grudnia 1895.

L. 5102 (1912 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ozyasza Dicksteina, że tus. uchwała z 30 września 1893 l. 12152 przyjmująca akty spadkowe po Joslu Dickstein synie Majera do wiadomości Sądu, doręczoną została ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Komerinerowi w Borszczowie.

Borszczów, 8 maja 1895.

L. 611 (1916 3—3)

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Kopsę i Jana Kopsę, ażeby do spadku po swoim ojcu Janie Kopsie zmarłym 30 września 1894 w Huczku z pozostawieniem słownego kodycylu, w przeciągu jednego roku w tutejszym Sądzie się zgłosili i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. p. Tygermanem w Dobromilu zamieszkałym, dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 25 stycznia 1896.

L. 36299 (1910 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Pawła vel Pinkasa Prowina byłego expedytora pocztowego, że orzeczenie zwrotu 3327 zł. 21 ct. wa. na rzecz Skarbu pocztowego przez c. k. Dyrekcyę poczt i telegrafów dla Galicyi z dnia 6 grudnia 1895 l. 87788 przeciw niemu wydane ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Malawskiemu z Tarnowa doręczonem zostało.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Tarnów, dnia 31 stycznia 1896.

L. 5432 (1905 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powoda Mojżesza Orange'a o 1000 zł. dla współpozwanego niewiadomego z miejsca pobytu Leisera Willnera kuratorem adwokata dr. Hermana Mütza z substytucyą adw. dr. Emila Psarskiego i wzywa go, aby dla uniknięcia szkody kuratorowi środki obrony podał.

Tarnów, 11 marca 1896.

L. 2121 (1904 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Wolfa Leibę Hassa, że na prośbę firmy handlowej A. H. Zipper we Lwowie wydano przeciw niemu uchwałą z 21 grudnia 1895 l. 21909 nakaz zapłaty sumy wekslowej 126 zł. 29 ct. z pn., oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratorem adwokata dr. Daniela Reisnera w Przemyślu i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 15 lutego 1896.

L. 2401 (1947 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Demka Szpyrkę względnie jego niewiadomych spadkobierców, że Michał Szpyrka i tow. wnieśli przeciw niemu pozew o własność do nieruchomości objętych whl. 239 gminy Streptów na który termin do rozprawy wyznaczono i ten pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Łuciowi Zmince doręczono.

Kamionka 10 marca 1896.

L. 2962 (1901 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Stanisław Krokowski mianowany notaryuszem w Ślemieniu, po wykonaniu w dniu 10 marca 1896 przysięgi dla notaryuszy przepisanej, zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, 10 marca 1896.

L. 8888 (1952 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Raczka że w sprawie hipotecznej Anny Szczęch o zaintabulowanie jej za właścicielkę 1|3 części realności l. 644 w Woli Ranizowskiej kuratorem dla niego zamianował Błażeja Fibę z Woli Ranizowskiej.

Sokołów, 10 listopada 1895.

L. 15002 (1939 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że po zmarłym w Nieszkowicach małych 10 czerwca 1888 z pozostawieniem kodycylu z 9 czerwca 1888 Benedykcie Gaiku przychodzi do spadku Maryanna Łajdowna a ponieważ miejsce jej pobytu nie jest wiadomem, przeto wzywa się ją aby w ciągu jednego roku od dnia niżej podanego, do spadku się zgłosiła i deklaracyę wniosła, inaczej bowiem spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z jej kuratorem Karolem Rachwalskim będzie przeprowadzony.

Bochnia, 18 grudnia 1896.

L. 6764 (1920 3—3)

Myślenicki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jentlę i Lipmanna Freundlichów, że celem doręczenia im rezolucyi hipotecznej z dnia 8 listopada 1895 l. 6764 na podanie Emila i Anny Schünków o wpis prawa własności do realności lwh. 56 ks. gr. gm. Myślenice lwh. 298 i 313 ks. gr. gm. Górna wieś objętych, wydanej, ustanawia dla nich kuratora w osobie adw. dr. Emila Adelmana w Myślenicach.

Myślenice, dnia 8 listopada 1895.

L. 13355 (1966 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia z miejsca i życia niewiadomych Georga i Luizę Wirthów, że celem doręczenia im tus. rezolucyi tabularnej z dnia 30 września 1893 l. 6439 dotyczącej zgłoszonego przez Justyna Małeckiego prawa zastawu dla sumy 1430 zł. i 257 zł. aw w stanie biernym realności l. wyk. hip. 260, 261 i 262 ks. gr. gm. Dolina Dz. I. ustanowił dla nich kuratora Antoniego Hamscha z Doliny i temuż wspomnianą rezolucyę doręczono.

Wzywa się zatem Georga i Luizę Wirthów by ustanowionemu kuratorowi dostarczyli środków dowodowych lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej skutki sami sobie przypiszą.

Dolina, 24 października 1894.

L. 12447 (2042 3—3)

Zawiadamiam Anielę Smolską, że przeciw niej wniósł dr. Eustachy Borecki pozew de praes. 8 grudnia 1895 l. 12056 o własność 207/314 części sumy 3616 zł. z przynależytościami.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Anieli Smolskiej ustanawiam kuratora w osobie Włodzimierza Stronczaka w Sądowejwiszni i wyzna zam termin do obrony na dzień 8 kwietnia 1896 o godz. 9 rano.

Wzywam zatem Anielę Smolską, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, 22 stycznia 1896.

L. 5017 (2012 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Izaka Goldmanna wzywa każdego posiadacza wekslu z daty Kraków dnia 2 lutego 1896 na 300 zł. wa. opiewającego w cztery miesiące od daty płatnego, przez Izraela Taffeta i Symehę Dresdnera jako przyjemców podpisanego, aby w przeciągu dni 45 od dnia pierwszego po dniu płatności powyższego wekslu, takowy tem pewniej w tut. sądzie okazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórne żądanie podającego weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Kraków, 14 lutego 1896.

L. 10838 (2014 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maurycego vel Mojżesza Mondrerera vel Josefsthala, że Schachne Stiel jako prawonabywca Maurycego i Dawida Mondererów vel Josefsthalów wniósł podanie de praes. 28 sierpnia 1894 l. 31420 o wydanie mu poświadczenia, że Abelard Monderer córce swej Racheli 1o Josefsthal 2o Schäftlerowej legował realność pod l. 23 w Bochni położoną i że wydana wskutek tego podania uchwała z dnia 29 grudnia 1894 l. 31424 którą okoliczność tę podającemu poświadczono, doręczoną została ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Propperowi w Krakowie.

Wzywamy przeto tegoż Mojżesza Josefsthala, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 28 czerwca 1895.

L. 4322 (2015 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Michała Baziuka przeciw Dmytrowi Butulińskiemu i Maryi Butulińskiej o 100 zł. dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych adw. dr. Staubera kuratorem z substytucyą adw. dr. Daniłowicza i doręczył kuratorowi adw. dr. Stauberowi nakaz zapłaty z 7 marca 1896 l. 4322.

Kołomyja, 7 marca 1896.

L. 25968 (2035 3—3)

Wzywa się nieznaną z miejsca pobytu Seńkę Jawor, aby w przeciągu roku od dnia tego edyktu licząc wniosła w tutejszym sądzie swą deklaracyę do spadku po swym ojcu Dmytrze Żywko, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jej kuratorem przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 27 listopada 1895.

L. 1934 (2055 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Samuela Horowitz przeciw Kazimierzowi Komorowskiemu, pto 1200 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu Kazimierza Komorowskiego, adw. dr. Dębickiego kuratorem z substytucyą adw dr. Kraśnickiego i doręczył kuratorowi dr. Dębickiemu nakaz zapłaty z 18 stycznia 1896 l. 914 dla Kazimierza Komorowskiego przeznaczony.

Kołomyja, 1 lutego 1896.

L. 2811 (2057 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Feita, że przeciw niemu wniósł Aron Jam pozew de praes. 14 marca 1896 l. 2811 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 15 marca 1896 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi Uiberalloowi z substytucyą adw. dr. Segla w Rzeszowie i poleca Izraelowi Feitowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 15 marca 1896.

L. 9006 (2013 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Kazimierę Opid, że przeciw niej wniósł dr. Herman Seinfeld pozew de praes. 5 marca 1896 l. 9006 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 110 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 6 marca 1896 l. 9006 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Józefowi Kopffowi ze substytucyą adw. dr. Łepkowskiego w Krakowie i poleca Kazimierze Opidowej aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, dnia 6 marca 1896.

L. 6340 (2032 2—3)

Nieobecnego Ignacego Domagalskiego zawiadamia się, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu przeciw Wojciechowi Soleckiemu, Ignacemu Domagalskiemu i Stefanowi Wilczkiewiczowi pcto 80 zł. z pn. kuratorem c. k. notaryusz Orzakiewicz w Bieczu, któremu wszelkie rezolucye w tej sprawie doręczone będą i któremu Ignacy Domagalski wszelkich informacyi udzielić winien, ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 11 listopada 1895.

L. 13732 (2049 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Jakóba Maschlera przeciw Ozerowi Goldberg o 600 zł. w. a. adwokata dr. Menkesa ze zastępstwem przez adwokata dr. Brendla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Ozera Goldberga i zawiadamiamy go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 7 marca 1896.

L. 13299 (2044 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Chaima Noego Roznera z Tarnobrzegu, iż na podanie Kazimierza i Franciszki Burasów do l. 13299/95 zezwolono równocześnie na ich rzecz wpisu prawa zastawu dla kwoty 13 zł. z pn. w stanie biernym połowy realności lwh. 158 ks. gr. dla Tarnobrzega jego własność stanowiącej, ustanawiając mu kuratorem dr. Wilhelma Reichmanna adwokata w Tarnobrzegu.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 20 listopada 1895.

L. 11832 (2024 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Grudzińskiego, by w przeciągu roku od dnia niniejszego licząc oświadczenie do spadku po Kazimierzu Grudzińskim zmarłym 20 października 1894 w Szczurowicach w tutejszym Sądzie wniósł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya z oświadczonymi spadkobiercami i dla niego ustanowionym kuratorem Franciszkiem Litowińskim przeprowadzoną zostanie.

Łopatyn, 28 grudnia 1895.

L. 2181 (2020 2—3)

Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że zarządzonem zostaje wpisanie zgłoszonej firmy: „Lesera Hausera handel drzewem w Jeziorku“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych z tem, że firmę powyższą będzie podpisywał sam właściciel handlu drzewa w Jeziorku Leser Hauser.

Rzeszów, 5 marca 1896.

L. 4661 (2030 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności w Ropczycach Nr. 1632 oznaczonej, na imię Jakóba Strzyża opiewającej, na którą ogółem kwotę 1049 zł. złożono, aby takową w ciągu 6 miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej części „Gazety lwowskiej“ tem pewniej tut. Sądowi przedłożył, gdyż inaczej za umorzoną uznaną będzie.

Tarnów, 5 marca 1896.

L. 5139 (1877 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Markusa Weinreb, że na prośbę Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Nadwórnie wydano przeciw niemu i Józefowi Langner i Jakóbowi Gottdenker dnia dzisiejszego nakaz solidarnej zapłaty sumy wekslowej 350 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Melitonowi Buczyńskiemu z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do ochrony jego praw informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 29 lutego 1896.

L. 1833 (2018 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż zarządził z dniem dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: „Spółkowa kasa Oszczędności i pożyczek w Tyczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z tem oznajmieniem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Tyczyn, dnia 10 lutego 1896, siedzibą tegoż jest Tyczyn zaś przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom środków pieniężnych potrzebnych w gospodarstwie oraz podawanie sposobności do lokowania na procent zaoszczędzonych pieniędzy, dalej, że czas trwania tego przedsiębiorstwa jest nieograniczony, jak niemniej nieograniczoną jest poręka co do zobowiązań firmy względem osób trzecich następnie, że zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i siedmiu innych członków, oraz, że w skład pierwszego Zarządu na przeciąg lat 4 wchodzą: ks Rajmunt Knendich jako przełożony, Henryk Grabiński jako jego zastępca, a Jan Borowiec, Antoni Bomba, Jan Ligęza, Jan Rudka, Grzegorz Beber, Piotr Stachurski i Stanisław Kaplita jako członkowie, że następnie firmę spółki podpisywać będzie przełożony lub jego zastępca a nadto jeszcze jeden z członków zarządu, wreszcie, że wszystkie ogłoszenia w sprawach spółki podpisywać będzie przełożony lub jego zastępca i takowe będą zamieszczane w „Przewodniku kółek rolniczych“.

Rzeszów, 20 lutego 1896.

L. 21548 (2096 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Maryę Rozynę 2 im. Altenburg, Erharda Lebrechta Altenburg, Hieronima Altenburg, Maryę Milorynę Perg, Beatę Hulta i Emmy Altenburg, że przeciw nim wniósł p. adw. dr. Władysław Jahl w Jarosławiu pozew de praes. 14 grudnia 1895, l. 21548 o 58 zł. 61 ct. aw. z pn. na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 4 maja 1896 godzina 9 rano został wyznaczony.

Dla Maryi Rozyny 2 im. Altenburg, Erbarda Lebrechta Altenburg, Hieronima Altenburg, Maryi Miloryny Perg, Beaty Hulta i Emmy Altenburg ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Ruczkę z Jarosławia a tychże wzywa się aby ustanowionemu kuratorowi zawczasu udzielili informacyi lub Sądowi innego przedstawili pełnomocnika, inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Jarosław, 14 grudnia 1895.

L. 14421 (2041 2—3)

W sporze sumarycznym Ireny Martyny z hr. Wolańskich, hr. Pinińskiej i przystępującego do sporu Witołda Piaseckiego przeciw Leonowi Koflerowi o rozwiązanie kontraktu dzierżawy z daty Rzepińce 4 lutego 1890 z pn. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Leona Koflera kuratorem dr. Kazimierza Pawlikowskiego adw. w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 27 listopada 1895.

L. 12009 (2023 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Cieplika, że celem doręczenia mu ts. rezolucyi hipotecznej z dnia 8 maja 1894, l. 4701 kurator ad actum dlań w osobie Ignacego Nowaka z Krościenka wyżnego ustanowiony został, któremu rzeczoną rezolucyę doręczono.

Krosno, dnia 27 listopada 1895.

Związek kredytowy we Lwowie.

Gdy ogólne Zgromadzenie członków Związku kredytowego we Lwowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką ograniczoną dnia 22 marca 1896 dla braku kompletu §. 60 wymaganego, nie przyszło do skutku, odbędzie się dnia 31 marca 1896 o godzinie 7 wieczorem w sali Izby handlowej plac Halicki l. 10

Ogólne Zgromadzenie

którego uchwały w myśl drugiego ustępu §. 60 statutu już bez względu na liczbę obecnych będą prawomocnemi.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za czas od 30 maja do końca r. 1895.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem na przyjęcie do wiadomości.
3. Zmiana statutu.
4. Zatwierdzenie wyboru jednego członka Dyrekcyi do końca r. 1900.
Zatwierdzenie wyboru jednego zastępcy Dyrektora.
5. Wybór jednego członka Rady nadzorczej w myśl §. 43 statutu.

We Lwowie dnia 23 marca 1896.

Rada nadzorcza:

Prezes Piepes — Sekretarz Dr. Krauss

L. 2136 (2130 1–3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego rozpisuje równocześnie publiczną licytacyę na dzierżawę prawa propinacyi w następujących miejscowościach.

Liczba porządkowa	Powiat	Miejscowość, w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione.	Cena wywołania czynszu dzierżawnego zł.	ct.
1	Biała	Kęty część gminy i część hr. Larischa	9800	—
2	Bochnia	Barczków	25	—
3		Cerekiew z przyl.	225	—
4		Cichawa	155	
5		Niewiarów 20 a osada	55	
6	Borszczów	Gusztyn I II III	600	—
7		Załucze	500	—
8	Brody	Chmielno	100	—
9		Sznyrów	300	—
10		Stanisławczyk z przyl	1380	—
		następnie od 1 stycznia 1899 wraz z Wydrą	1450	—
11		Załośce z przyl.	4400	—
12	Brzesko	Wokowice	130	—
13	Brzeżany	Krasnopuszcza	50	—
14	Brzozów	Grabownica starzeńska	855	—
15		Niebocko	340	
16	Chrzanów	Jankowice z przyl.	485	—
17	Dąbrowa	Bolesław z przyl.	565	—
18		Słupiec I i II	220	—
19	Drohobycz	Śniatynka wieś	326	—
20		Śniatynka Rakowiec	50	—
21		Wacowice karczna Zadrabówka	125	—
22		Wacowice karczma pod górą	180	—
23	Grybów	Brzana górna i średnia z Wymysłowem	350	—
24	Husiatyn	Kociubińce z przyl.	850	
25	Jasło	Jaszczurowa I i II	20	—
26		Kąty	510	—
27		Skalnik	60	—
28		Sowina	46	—
29		Wysoka z Oparówką	120	—
30	Jaworów	Bruchnal z przyl.	2000	—
31		Drohomyśl i Podłuby	700	—
32		Poręby ad Zawadów	225	—
33		Rogoźno z przyl.	850	—
34		Szkło	650	—
35		Siedliska i Leszczesne	500	—
36		Sarny i Wola sarnowska	500	—
37	Kamionka	Jakimów	50	—
38		Kupcze	180	—
39		Niesłuchów	270	—
40		Nowosiółka i Lisko	925	—
41		Rakobuty	124	—
42	Kałusz	Przewoziec	440	—
43	Kołomyja	Cuculin	200	—
44	Kosów	Pistyn z przyl.	4·50	—
45	Kraków	Dąbrowa	80	—
46		Łuczanowice z przyl.	1000	—
47		Rączna	130	—
48		Sulechów	300	—
49	Krosno	Rzepnik	25	—
50	Lisko	Bobrka i Bobrka blizińska	210	—
51		Myczków	200	—
52		Rajskie z przyl.	760	—
53	Lwów	Jastrzębków w karczmie we wsi, Jastrzębków w przysiołku Joppe, Sroki ad Szczerzec karczma we wsi (z wyłączeniem karczmy Wygoda) i Sroki karczma Wezdra, Laszki murowane	225	—
54		Sroki ad Laszki (Romaszkana)	400	—
55		Popielany	225	—
56		Żurawniki	410	—
57	Łańcut	Jastrzębiec	195	—
58		Rozbórz	205	—
59		Siennów	250	—
60	Mościska	Starzawa	700	—
61	Nadwórna	Jabłonica z Połanicą popowiczową	10666	—
		następnie od 1 stycznia 1898 wraz Mikuliczynem z przyl.	14376	—
62	Nowy Sącz	Rożnów z przyl.	187	—
62		Tęgoborze z przyl.	400	—
63	Przemyśl	Cisowa i Adwokacya Cisowa	450	—
64		Hurko	600	—
65		Krasiczyn z przyl.	8500	—
66		Pikulice	330	—
67		Rzeczpol	331	—
68		Stubno	300	—
69		Trojczyce	400	—
70		Bachórzec z przyl.	600	—
71	Przemyślany	Laszki królewskie	200	—
72		Nowosiółka	302	—
73	Rudki	Dołobów i Nowosiółki gościnne	300	—
74		Honiatycze i Kabujów	705	—
75		Jatwięgi	250	—
76		Monasterzec	160	—
77		Woszczańce i Kanafosty	380	—
78		Terszaków	50	—
79		Werbisz z Sajkowem	520	—
80	Rzeszów	Czudec miasto z przyl.	4500	—
81	Sambor	Rakowa	500	—
82	Sanok	Hłomcza i Łodzina	355	—
83		Przybyszów	260	—
84	Skałat	Krasne z przyl.	600	—
85		Łuka mała	1200	—
86		Okno	800	—
87		Pajówka	325	—
88		Rasztowce i Mazurówka	270	—
89		Turówka	500	—
90		Żerebki szlacheckie	280	—
91		Zielona	385	—
92		Ścianka	100	—
93	Śniatyn	Łubkowce	500	—
		Orelec	550	—
94		następnie od 1 stycznia 1899 wraz z Widynowem i Tuławą	850	—
95	Sokal	Chłopiatyn	290	—
96		Moszków z przyl.	3100	—
97		Parchacz z przyl.	1800	—
98		Piwowszczyzna	700	—
[illegible]		Poździmierz	555	—
100		Poturzyca z Wolą poturzycką	1160	—
101		Przewodów	310	—
102		Radwańce z Wulką radwaniecką	360	—
103		Sawczyn	300	—
104		Starogród	400	—
105		Tuszków	255	—
106		Uhrynów i Nuśmice	900	—
107		Winniki ad Dłużniów	40	—
108	Stanisławów	Perłowce i Demeszkowce i Niemszyn (powiat Rohatyn)	360	—
109		Zagwoźdź na Czarnem	30	—
110	Tarnopol	Kozówka część Sozańskiego i Mochnackiego	620	—
111	Tarnów	Lubaszowa	10	—
112		Łowczów	40	—
113		Pogórska Wola i Pogórze	225	—
114		Nakle część Zawadzie ad Szczepanowice	30	—
115	Turka	Beniowa i Bukowiec	650	—
116	Wadowice	Nidek cały	850	—
117		Tłuczeń górny i dolny cały	420	—
118	Wieliczka	Bojańczyce z przyl.	240	—
119		Wiśniowa z przyl.	2200	—
120		Rzeszotary	150	—
121	Zaleszczyki	Błyszczanka	442	—
122		Latacz z przyl	1000	—
	Zbaraż	Hnilice wielkie i małe		
123		Hnilice Koszlaki	600	—
124		Hołotki	450	—
125		Iwańczany	295	—
126		Kobyla cała	200	—
127	Złoczów	Bołożynów	50	—
128		Bałuczyn	338	—
129		Kołtów z przyl.	1050	—
130	Żółkiew	Macoszyn	600	—

Dzierżawa prawa propinacyi w powyżej wyszczególnionych miejscowościach z wyjątkiem poz. 3, 16, 26, 47, 57, 58, 61, 116 i 128 rozpoczyna się z dniem 1 stycznia 1897

W uprawniach:

Cerekiew pow. Bochnia (poz. 3), Rączna pow. Kraków (poz. 47, Jastrzębiec (poz. 57), Rozborz (poz. 58) pow. Łańcut, Jabłonica pow. Nadwórna (poz. 61) i Nidek cały powiat Wadowice (poz. 116) rozpoczyna się dzierżawa z dniem 1 lipca 1896.

W Jankowicach pow. Chrzanów (poz. 16) z dniem 1 października 1896.

W Kątach pow. Jasło (poz. 26) z dniem 1 sierpnia 1896, w końcu w Bałuczynie pow. Złoczów (poz. 128 z dniem 24 czerwca 1896.

Licytacye odbędą się na jednym terminie w odnośnych c. k. Starostwach. Szczegółowe termina licytacyjne ogłoszą odnośne c. k. Starostwa osobnemi obwieszczeniami.

W Starostwach tych można też przeglądnąć bliższe warunki, pod którymi powyższe uprawnienia propinacyjne wydzierżawione będą.

Z c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego.

We Lwowie, dnia 18 marca 1896.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich